Wydanie A

Cena 50 gr

Czwartek, 2 maja 1968 roku
Rok XXIII Nr 104 (6649)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Na zdjęciu: W. Gomułka wygłasza przemówienie. Obok (od 1 zeb): J. Cyrankiewicz, M. Spychalski, J. Kępa, Z. Kliszko, R. Strzelecki.

Wielki dorobek narodu zawdzięczamy socjalistycznej drodze po której Polska kroczy pod przewodem PZPR

Przemówienie Wł. Gomułki

Ludu Warszawy i całej Polski!

Towarzysze i obywatele!

Jak co roku, w dniu Święta Pracy wyszliśmy dzisiaj na ulice i place naszych miast, aby zamanifestować nasze przywiązanie do najszlachetniejszej, ogólnoludzkiej idei socjalizmu, naszą wolę do pracy i walki o wcielanie tej idei coraz szerzej i głębiej w praktykę naszego życia, nasze poparcie dla realizującej ten cel polityki partii i rządu.

Dzień 1 Maja ustanowiony przed 79 laty, jako dzień międzynarodowej solidarności klasy robotniczej stał się symbolem wielkiej idei socjalizmu, o którą walczyły pod czerwonymi sztandarami całe pokolenia rewolucjonistów, którą w naszych czasach wcielają w życie setki milionów ludzi w krajach socjalistycznych, do której należy przyszłość narodów wszystkich krajów świata.

W dziejowym marszu narodów państw socjalistycznych, w awangardzie ludzkości walczącej o sprawiedliwość społeczną, o postęp, pokój i przyjaźń między narodami, od blisko 24 lat uczestniczy naród polski, wznosząc swą ofiarną pracą socjalistyczny gmach Polski Ludowej, która stanowi ważne i nierozerwalne ogniwo światowego systemu socjalistycznego.

W dzieło walki o socjalizm, w dzieło budowy socjalizmu wkład największy wnosi klasa robotnicza, jako klasa najbardziej społecznie aktywna i najgłębiej związana z ustrojem socjalistycznym.

Z każdym rokiem zwiększa się potencjał produkcyjny naszego przemysłu, rozwija się cała ekonomika kraju, powstają nowe zakłady pracy, nowe domy mieszkalne, szkoły, obiekty socjalne i kulturalne. Coraz lepsze wyniki uzyskuje nasze rolnictwo.

Odpowiednio do możliwości naszej gospodarki poprawia ją się też warunki życiowe ludności.

W pomyślnej realizacji zadań Narodowego Planu Gospodarczego, w pomnażaniu naszego dorobku doniosłą rolę odgrywają zobowiązania produkcyjne dla uczczenia święta 1-majowego oraz podejmowane powszechnie z inicjatywy załóg fabrycznych Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego zobowiązania dla uczczenia V Zjazdu naszej partii.

W dniu Święta Pracy gorąco i serdecznie pozdrawiamy inicjatorów i uczestników czynów produkcyjnych, które wzbogacają nasz kraj o nowe dobra materialne i stanowią ważny czynnik wychowania socjalistycznego.

Gorące i serdeczne pozdrowienia kierujemy:

— do robotników, techników i inżynierów, do racjonaliza-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Imponujący pokaz najnowszej techniki wojskowej ZSRR

50 defilada 1-majowa na Placu Czerwonym

Przezroczysty błękit nieba, jasne promienie słońca, pierwsza wiosenna zieleń drzew i morze czerwieni — oto barwy dominujące rankiem 1 maja w Moskwie, gdzie na placach i ulicach formowały się od rana pochody ludności zmierzające na Plac Czerwony — centralne miejsce uroczystości międzynarodowego święta solidarności mas pracujących całego świata.

Na krótko przed godziną 10 czasu moskiewskiego miejsca na trybunie honorowej na Mauzoleum Lenina zajęli przywódcy partii i rządu radzieckiego — L. Breżniew, N. Podgorny, A. Kosygin i inni. Na trybunach wzdłuż murów kremlowskich — korpus dyplomatyczny, attaches wojskowi, zaproszeni goście, korespondenci prasy światowej. Obecny jest również ambasador PRL w ZSRR, Jan Ptasiński.

Punktualnie o godz. 10 z obu stron Placu Czerwonego podjeżdżają pod mauzoleum dwa stalowo niebieskie kabriolety. Dowodzący defiladą pierwszy zastępca dowódcy wojsk moskiewskiego okręgu wojskowego, gen. J. Iwanowski, melduje przyjmującemu defiladę ministrowi obrony ZSRR, marszałkowi Związku Radzieckiego A. Greczce, o gotowości

(Dalszy ciąg na str. 6)

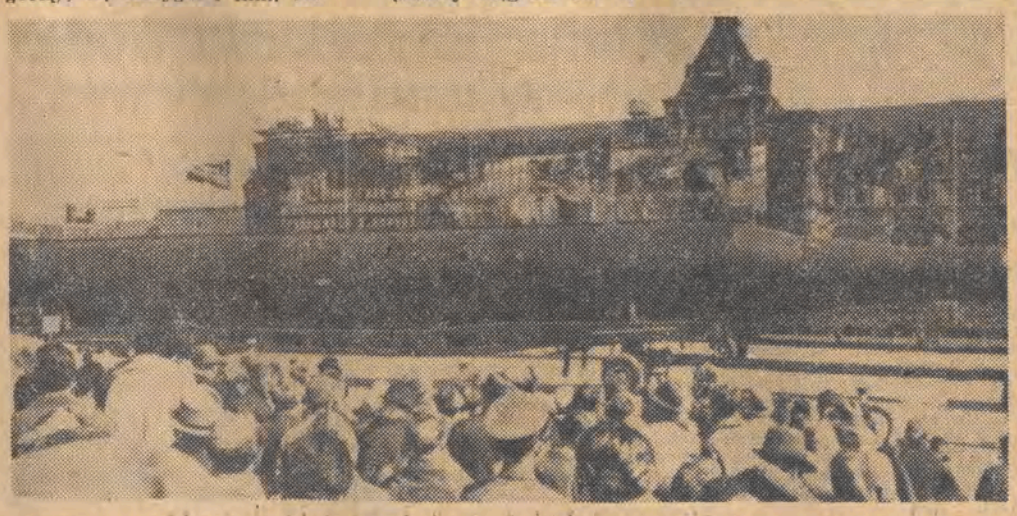

Defilują potężne rakiety międzykontynentalne, które mogą być uzbrojone w głowice z ładunkiem nuklearnym. CAF — AP — telefoto

Powszechna manifestacja patriotyzmu i internacjonalizmu

Cały kraj radośnie obchodził Pierwszomajowe Święto

Uroczystości w stolicy | **Manifestacja w Zgierzu** | **Pochód w Łodzi**

To już po raz 24 polska klasa robotnicza przeszła w pierwszomajowe święto ulicami miast i wsi — jako gospodarz swego kraju. W majowym pochodzie szli w jednym szeregu ci wszyscy, którzy w niedawnych marcowych dniach swą zdecydowaną postawą dali dowód niezachwianemu przekonaniu, że Polska i socjalizm, to pojęcie jednoznaczne.

Pod czerwonymi i biało-czerwonymi sztandarami miliony Polaków manifestowały swą solidarność z partią — przewodnią siłą narodu budującego socjalizm, z partią, która zgodnie z ich wolą oczyszcza nasze życie z elementów antysocjalistycznych.

W pochodach majowych Polacy dali wyraz temu, że ich patriotyzm łączy się zawsze z internacjonalizmem. Serdeczne myśli kierowali do narodów radzieckich, bratnich krajów demokracji ludowej, do ludów, które walczą o prawa narodowe, społeczne i ludzkie. Manifestowali swą solidarność z Wietnamem walczącym przeciwko agresji imperialistów USA, swą solidarność z narodami krajów arabskich w ich dążeniu do odzyskania ziem zagarniętych przez izraelskiego agresora. Manifestowali przeciwko odwetowcom i neonazistowskim poczynaniom w NRF.

Ożywienie polityczne ostatnich tygodni sprawiło, że tegoroczna manifestacja była bardziej potężna niż kiedykolwiek.

W Warszawie

Centralna manifestacja odbyła się w Warszawie. Potężny pochód przeszedł ulicą Marszałkowską, przed trybuną honorową na Placu Defilad.

Jest godzina 10. Przy dźwiękach hymnu narodowego na trybunie honorowej zajmują miejsca członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: W. Gomułka, M. Spychalski, J. Cyrankiewicz, S. Jędrychowski, Z. Kliszko, I. Loga-Sowiński, E. Ochab, R. Strzelecki, E. Szyr, F. Waniołka, C. Wycech, S. Kulczyński, M. Jagielski, P. Jaroszewicz, B. Jaszczuk, J. Ozga-Michalski, B. Podedworny, E. Krassowska, W. Lechowicz, J. K. Wende, W. Jarosiński, A. Starewicz, J. Tejchma, W. Wicha, S. Ignar, Z. Nowak, członkowie Rady Państwa, ministrowie, wśród nich gen. dyw. W. Jaruzelski i gen. dyw. M. Moczar oraz gospodarze miasta i województwa.

Głos zabiera W. Gomułka (tekst przemówienia podajemy obok).

Po ostatnich słowach przemówienia Władysława Gomułki: „Niech się święci 1 Maja" — rozlegają się dźwięki Międzynarodówki, a nad Warszawą rozbrzmiewa salut artyleryjski.

Rusza pochód. Przed trybuną defilują poczty sztandarowe KC PZPR, stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych. Burzą oklasków wita ulica warszawska weteranów ruchu robotniczego. Tuż za nimi kroczą najmłodsi, ci którzy dopiero przejmą sztafetę pokoleń budujących silną Polskę socjalistyczną. Rozlega się harcerskie „Czuwaj" i wielokroć powtarzane „100 lat" dla tow. Wiesława.

Olbrzymi transparent z napisem „Jesteśmy z wami Towarzyszu Wiesławie" zwiastuje zbliżanie się kilkutysięcznej rzeszy robotników i chłopów woj. warszawskiego. Liczne plansze mówią o realizacji czynów społecznych na cześć V Zjazdu partii.

(Dalszy ciąg na str. 6)

W 650-letnim Zgierzu

Już od godziny 9 rano spieszyły wczoraj na Plac 100 Straconych w Zgierzu uformowane kolumny manifestantów, żeby wziąć udział w wojewódzkiej uroczystości 1-majowej. Ulice miasta tonęły w powodzi dekoracji. Czerwono-białe, czerwone i niebieskie szturmówki wzdłuż chodników, transparenty nad jezdniami, udekorowane domy i zakłady pracy tworzyły malownicza całość zdobną dodatkowo w naturalną majową dekorację: zieleń, kwiaty i słońce.

57 kolumn reprezentujących zgierskie szkoły, zakłady pracy, spółdzielnie, instytucje i organizacje oraz delegacje z województwa zajęło miejsca na Placu 100 Straconych wypełniając szczelnie jego płytę. Przed trybuną ustawiły się poczty sztandarowe: KM PZPR, Prezydium MRN, zakładów — im. Pietrusińskiego, Waltera, „Boruty" i in. Punktualnie o godz. 10 na trybunę weszli przedstawiciele władz wojewódzkich z sekretarzem KW PZPR **B. Malinowskim**, przedstawiciele ZSL i SD z **T. Sitkiem** i **R. Kaczmarkiem**, władze m. Zgierza, przedstawiciele związków zawodowych, organizacji społecznych, wojska i inni. Przy dźwiękach hymnu narodowego na trybunę wkracza poczet sztandarowy miasta, które właśnie obchodzi obecnie 650-lecie swego istnienia.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Foto — L. Olejniczak

Na ulicach Łodzi

Kilka minut przed godz. 10 rozpoczął się barwny, radosny pochód 300 tysięcy łodzian. Na trybunie honorowej usytuowanej w Alei Schillera, witani serdecznymi oklaskami zgromadzonych na chodnikach łodzian, zajęli miejsca m. in.: **członkowie egzekutyw KŁ i KW PZPR z pierwszymi sekretarzami: J. Spychalskim i S. Jędryszczakiem, delegacja ziemi smoleńskiej, delegacje organizacji związkowych z: Węgier, Mongolii, Maroka, Senegalu i Argentyny, którym towarzyszył sekretarz CRZZ Cz. Wiśniewski, członkowie prezydiów RN m. Łodzi i WRN z przewodniczącymi: E. Kaźmierczakiem i Cz. Sadowskim, przedstawiciele władz stronnictw politycznych, organizacji młodzieżowych i społecznych, weterani ruchu robotniczego.** Z głośników popłynęły dźwięki kuranta, który odtąd co godzina rozlegać się będzie z wieży łódzkiego ratusza.

Po odegraniu hymnu państwowego, głos zabrał I sekretarz KŁ PZPR J. Spychalski, który stwierdził m. in.:

„Dzisiaj, bardziej niż kiedykolwiek, jedność naszego narodu, mądrość polityczna, aktywność społeczna, gospodarność — to wartości, które mają szczególne znaczenie i decydują o sile naszego ludowego państwa. (...) Dzień 1 Maja, święto klasy robotniczej, zawsze był wyrazem jej postawy politycznej. Hasła, które w tym dniu głosiliśmy i dziś głosimy, wyznaczały i wyznaczają aktualne zadania".

I w chwilę później, po odegraniu przez wojskową orkiestrę garnizonową „Międzynarodówki", ruszył wiel-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Radziecko-indyjska współpraca atomowa

W stolicy Indii podpisano protokół o rozwoju współpracy między Indiami a Związkiem Radzieckim w zakresie pokojowego wykorzystania energii atomowej.

„Prawda" dementuje fałszywą informację amerykańską

Pod tytułem „Brudna gra propagandy amerykańskiej" dziennik „Prawda" zamieścił 1 maja notatkę, w której m. in. czytamy:

Korespondent agencji amerykańskiej United Press International przekazał 29 kwietnia z Pragi wiadomość, w której, powołując się na jakieś „dobrze poinformowane" koła, twierdził, jakoby Związek Radziecki wstrzymał eksport pszenicy do Czechosłowacji, ażeby „wywrzeć na nią nacisk".

Dziennik podkreśla, że te i inne doniesienia szerzone przez propagandę amerykańską są kłamliwe od początku do końca. Jest to brudna prowokacja. Jej sens polega na tym, aby spróbować podważyć braterskie stosunki przyjaźni i współpracy, łączące narody Związku Radzieckiego i Czechosłowacji. W Zw. Radzieckim nie powstawała i nie powstaje kwestia zaprzestania dostaw pszenicy do CSRS.

McCarthy prowadzi w wyborach wstępnych

W tymże dniu, co republikanie również partia demokratyczna przeprowadziła wstępne wybory kandydata na prezydenta w stanie Massachusetts. Zwycięstwo odniósł łatwo senator Eugene McCarthy, uzyskując więcej głosów niż senator Robert Kennedy, wiceprezydent Humphrey i prezydent Johnson łącznie.

McCarthy zwycięża już w czwartym z kolei stanie. Zapewnia to mu na konwencji republikańskiej z 26 sierpnia 72 głosy. Należy podkreślić, że McCarthy deklarował się nieraz jako krytyk wojny wietnamskiej.

Odrzucając postulaty U Thanta

Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego

Izrael rzuca wyzwanie ONZ

Prace nad trzecim punktem stojącym na porządku obrad sesji ONZ, mianowicie nad sytuacją na Bliskim Wschodzie, koncentrują się na razie wyłącznie na forum Rady Bezpieczeństwa. Należy jednak przewidywać bardzo poważne zaostrzenie tego problemu w ciągu najbliższych kilku dni. Izraelski minister spraw zagranicznych Abba Eban wystosował mianowicie list do U Thanta, odrzucając wszelkie postulaty nieodbywania defilady wojsk izraelskich w Jerozolimie.

List ten, opublikowany w siedzibie ONZ, wywołał z jednej strony oburzenie większości delegacji, z drugiej zaś — konsternację. List ten oznacza bowiem odrzucenie wszelkich postulatów, tak Rady Bezpieczeństwa, jak sekretarza generalnego oraz jawne lekceważenie zaleceń Zgromadzenia Ogólnego ONZ. W siedzibie ONZ uważa się, że decyzja Izraela, potwierdzona listem do U Thanta, jest jawnym wyzwaniem rzuconym już nie krajom arabskim a ONZ. Nawet delegacje tradycyjnie popierające Izrael znalazły się w przykrej sytuacji, gdyż z jednej strony nie chcą porzucić swojego sojusznika, z drugiej zaś nie mogą oficjalnie poprzeć jego obecnych poczynań.

Przypuszcza się, że w wyniku parady izraelskiej w Jerozolimie sytuacja na Bliskim Wschodzie ulegnie poważnemu zaostrzeniu, a jeśli chodzi o reperkusje w ONZ, to najprawdopodobniej delegacje arabskie wniosą sprawę pod obrady Zgromadzenia Ogólnego.

1 bm. opublikowano w ONZ jako oficjalny dokument Rady Bezpieczeństwa list stałego przedstawiciela Jordanii przy ONZ, Muhameda el Farra, do przewodniczącego Rady. El Farra nalega na przyjęcie przez Radę Bezpieczeństwa nie zbędnych środków w celu zmuszenia władz izraelskich do rezygnacji z defilady wojskowej w Jerozolimie, przewidzianej na dzień 2 maja. Fakt — stwierdza się w liście — że prawie połowa trasy defilady przebiega przez okupowaną arabską część Jerozolimy, bez żadnych wątpliwości dowodzi, iż Izrael stale podejmuje kroki w celu całkowitej aneksji Jerozolimy, lekceważąc autorytet Organizacji Narodów Zjednoczonych. Zamierzona przez Izrael defilada wojskowa — podkreśla el Farra — stanowi jawne i brutalne naruszenie wielu porozumień międzynarodowych.

Z Ammanu nadchodzą wiadomości o niezliczonych głosach protestu przeciwko zapowiedzianej na 2 maja w obu częściach Jerozolimy prowokacyjnej defiladzie izraelskich wojsk okupacyjnych. Stwierdza się, że jest to jaskrawy objaw lekceważenia nie tylko protestów arabskich, lecz i potępienia tej imprezy przez opinię publiczną na całym świecie.

W petycji protestacyjnej, skierowanej do izraelskiego ministra obrony Dajana, tysiące mieszkańców zachodniej Jordanii — muzułmanów i chrześcijan — stwierdza, że zorganizowanie defilady wojskowej w Jerozolimie jest znieważeniem uczuć rdzennej ludności arabskiej. Nauczyciele w szkołach arabskich, czynnych w okupowanej części Jordanii, proklamowali demonstracyjny strajk. Protestują też organizacje kobiece w Jerozolimie, jak również wielu przebywających tam cudzoziemców. Podobne głosy oburzenia i potępienia napływają z innych państw arabskich i licznych krajów. Tymczasem soldateska izraelska kontynuuje przygotowania do defilady jerozolimskiej.

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

W środę w późnych godzinach wieczornych Rada Bezpieczeństwa wznowiła debatę nad sytuacją zaistniałą w związku z izraelskim planem zorganizowania dnia 2 bm. w Jerozolimie defilady wojskowej z okazji dwudziestolecia państwa Izrael.

Referendum w ZRA

Dziś blisko 8 milionów obywateli ZRA uda się do urn, aby oddać głos „Tak" albo „Nie" w sprawie rządowego programu proklamowanego 30 marca br.

Wojska izraelskie ostrzelały pozycje jordańskie

Rzecznik armii jordańskiej oświadczył, że w środę wieczorem wojska izraelskie ostrzelały z lekkiej broni maszynowej i moździerzy pozycje jordańskie położone na wschód od mostu Mundassah na Jordanie. Oddziały jordańskie odpowiedziały ogniem. Wymiana strzałów trwała 35 minut.

Aresztowanie b. ministrów greckich

Rząd grecki osadził w areszcie domowym dwóch byłych ministrów za to, że krytykowali władze obecnej junty wojskowej w Grecji. Są to: G. Rallis, wybitny działacz unii narodowo-radykalnej, który zajmował poprzednio szereg stanowisk ministerialnych i G. Mavros, były dyrektor Banku Narodowego.

Wietnam płd.

Inicjatywa w rękach partyzantów

Buńczuczne deklaracje Sajgonu

W ciągu minionych 24 godzin działania wojenne w Wietnamie koncentrowały się w trzech sektorach, które dowództwo amerykańskie uważa za najbardziej zagrożone: okolice miasta Hue Kontum na płaskowyżu, gdzie presja sił patriotycznych wzmaga się z dnia na dzień oraz na odcinkach położonych w promieniu około 30 km od Sajgonu.

W ciągu wtorku lotnictwo amerykańskie dokonało 88 pirackich nalotów na DRW, atakując m. in. obiekty na południe od 19 równoleżnika.

Wyzwoleńcza Wietnamska Agencja informuje, że 29 kwietnia dokonano silnego ataku na dwie kompanie wojsk amerykańskich w odległości zaledwie kilometra na północ od Don Ha. Zginęło około 100 Amerykanów. 30 kwietnia siły patriotyczne zatopiły trzy nieprzyjacielskie barki transportowe na rzece Cua Viet.

* * *

Prezydium KC Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego opublikowało deklarację w sprawie stworzenia sojuszu wszystkich wietnamskich sił narodowych, demokratycznych i pokojowych.

* * *

Tymczasem przywódcy reżimu sajgońskiego, z okazji dnia 1 Maja składają oświadczenia, w których buńczucznie zapewniają, że zgodzą się na rozmowy pokojowe tylko na swoich warunkach.

Prezydent Thieu i wiceprezydent Ky wypowiedzieli się „przeciwko wszelkiej koalicji z Narodowym Frontem Wyzwolenia" i oświadczyli, że nigdy nie będą rozmawiać z nim na temat pokoju. Ky atakował przy tym krytyków wojny wietnamskiej.

Aresztowany został też po opuszczeniu szpitala były kontrkandydat prezydenta Thieu z zeszłorocznych wyborów, Truon Dinh Dzu, który występował jako rzecznik rozmów pokojowych.

* * *

Rzecznik ambasady USA w Vientiane oświadczył, że Amerykanie oczekują tam na odpowiedź na swe ostatnie propozycje, skierowane do Hanoi. Ostatnio zachodnie agencje prasowe informowały, że w tym mieście 'aotańskim doszło już do pewnych wstępnych kontaktów z dyplomatami DRW.

Międzynarodowe Nagrody Leninowskie

»Za utrwalanie pokoju między narodami«

W Moskwie ogłoszono listę tegorocznych laureatów Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej „Za utrwalanie pokoju między narodami" za rok 1967.

Nagrody otrzymali: Nguyen Thi Dinh — społeczna i polityczna działaczka z Wietnamu południowego, Jorge Zalamęa Borda — pisarz kolumbijski, Romesz Czandra — sekretarz generalny Światowej Rady Pokoju (Indie), Jean Effel — znany rysownik francuski, Endre Sik — naukowiec węgierski oraz reżyser holenderski Joris Ivens.

Osobom tym przyznano te wysokie odznaczenia za wybitne zasługi w walce o zachowanie i utrwalenie pokoju.

Paryż zaniepokojony sukcesami NPD

We wtorek odbyło się w Paryżu posiedzenie francuskiej Rady Ministrów. Przedmiotem dyskusji były m. in. wyniki wyborów do Landtagu w Badenii-Wirtembergii, które przyniosły niepokojący sukces neofaszystowskiej NPD.

Na temat tych wyborów minister informacji Gorse powiedział, że można stwierdzić zmianę jeśli chodzi o stałość koncepcji politycznych, które ustaliły się w NRF od 20 lat.

22 ofiary katastrofy lotniczej

W katastrofie lotniczej, która wydarzyła się we wtorek *w północnym Pakistanie*, zginęły 22 osoby. Znajdowały się one na pokładzie samolotu transportowego pakistańskiego lotnictwa wojskowego „C-130".

Pożary

Groźny pożar miał miejsce wczoraj w fabryce nici przy ul. Niciarnianej 2/6. Spaliły się: magazyn nici i hala połyskowni z maszynami. Straty, których wysokość ustali specjalna komisja, ocenia się wstępne na wiele set tys. zł. Komisja bada również przyczyny pożaru.

* * *

W Kątach Czarnożylskich pow. Wieluń spaliła się stodoła i część obora. Straty oblicza się na 50 tys. zł.

* * *

W Brysku pow. Łęczyca spłonęła stodoła i dach na budynku gospodarczym. Szkody wynoszą 20 tys. zł.

Obydwa pożary w woj. łódzkim powstały od wyładowań atmosferycznych.

■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Przed XXI Wyścigiem Pokoju

Droga do zwycięstwa

Wyjątkowo interesująco przedstawia się statystyka zeszłorocznego jubileuszowego Wyścigu Pokoju. Przypomnijmy sobie układ sił w klasyfikacji drużynowej.

Na pierwszym etapie z Warszawy do Poznania (start odbył się w Kutnie) drużyna nasza znalazła się na trzecim miejscu — za CSRS i NRD. Najlepszym naszym kolarzem na tym etapie był Gawliczek, który zajął 8 miejsce.

Następnego dnia, dzięki doskonałej jeździe Magiery, który zajął drugie miejsce, znaleźliśmy się nieoczekiwanie na pierwszym miejscu mając za sobą NRF i Francję.

Niestety na trzecim etapie nie potrafiliśmy utrzymać pierwszeństwa. Polska sklasyfikowana została na drugim miejscu za NRD, a przed CSRS. Co prawda Kegel był 3, a Gawliczek — 10, ale zabrakło w czołówce na mecie trzeciego reprezentanta, którym okazał się Polewiak zajmując dalekie — 26 miejsce.

Na czwartym etapie Polska spada na 7 miejsce.

Nieco lepiej jest następnego dnia. Zajmujemy 6 pozycję. Prowadzenie obejmują kolarze Francji, a my przez 3 kolejne etapy nie możemy odrobić straconych minut.

Znacznie lepiej poszło kolarzom Polski na IX etapie. Nasi zawodnicy potrafili wywalczyć czwarte miejsce za Francją, NRD i CSRS.

Nadchodzi etap dziesiąty. Jesteśmy świadkami poważnych przetasowań. Liderami są zawodnicy CSRS, a Polska dzięki dobrej formie Kegla (3), Magiery (7) i Bławdzina (12) wysuwa się na drugą pozycję wyprzedzając: NRD, Bułgarię i Francję.

Za plecami CSRS jedziemy jeszcze przez dwa etapy.

Radykalna zmiana następuje na XIII etapie. Po trudnej i zażartej walce naszych reprezentantów, Polska znajduje się na pierwszym miejscu, mając za sobą NRD, CSRS, Bułgarię i ZSRR.

Od tego momentu jedziemy przez następne trzy etapy zwycięsko aż do samej Pragi.

Wyścig zakończył się zwycięstwem Polski przed NRD, CSRS, Bułgarią, ZSRR i Belgią. Ogółem sklasyfikowano 17 zespołów z tym, że na ostatnim miejscu znalazła się Finlandia.

J. NIECIECKI

Reprezentanci 19 krajów na starcie XXI Wyścigu Pokoju

Komitet organizacyjny XXI Wyścigu Pokoju podał do wiadomości, że na starcie tej imprezy 9 maja w Berlinie staną reprezentanci 19 krajów: Belgii, Bułgarii, CSRS, Danii, Finlandii, Francji, Holandii, Jugosławii, Kuby, Norwegii, NRD, Polski, Rumunii, Szwecji, Szwajcarii, Węgier, Włoch, W. Brytanii i ZSRR.

* * *

Powróciła z Paryża do kraju ekipa polskich kolarzy przygotowujących się do XXI Wyścigu Pokoju. Trener Henryk Łasak w rozmowie z przedstawicielem PAP powiedział:

„Dwa bardzo ciężkie starty we Francji były konieczne dla ostatecznego sprawdzenia aktualnych możliwości i doszlifowania formy naszych kolarzy. Wyścig Tour de Loire et Cher, a zwłaszcza drugi — Circuit de la Sarthe odbywały się w trudnych warunkach ze względu na górzystą trasę i fatalną pogodę. Nie wszyscy moi podopieczni wypadli podczas tej próby tak jak tego oczekiwałem. Magiera w tym roku wolniej się „rozkręca". Młodsi spisywali się lepiej, byłem z nich zadowolony już podczas pierwszych zawodów. Hanusika, który reprezentuje typ kolarskiego sprintera, postanowiłem nawet oszczędzać, aby uniknął przetrenowania. Dobrze wypadli również Czechowski i Jasiński, a Bławdzin, który początkowo chorował, zaskoczył mnie bardzo dobrą jazdą w ostatnim wyścigu.

Cała grupa reprezentacyjna wystartuje w najbliższą niedzielę w warszawskim kryterium MON. Wyboru reprezentacyjnej szóstki dokona zarząd PZKol w dniu 2 maja".

Polska-Rumunia 0:0

Międzynarodowy mecz piłki nożnej młodzieżowych reprezentacji Polski i Rumunii, zakończył się wynikiem bezbramkowym. Obydwie drużyny wykazały fatalną dyspozycję strzałową. Polacy wyraźnie nadawali ton grze w drugiej połowie spotkania.

Mecz nie wykorzystanych szans

Polska — Holandia 0:0

Piłkarska reprezentacja Polski rozegrała wczoraj drugie w bieżącym sezonie spotkanie między państwowe. Przeciwnikiem polskiego zespołu była drużyna Holandii. Mecz ten zakończył się wynikiem nie rozstrzygniętym 0:0.

Polska: Kostka — Michalik, Gmoch, Oślizło, Latocha — Maszczyk (Dejna), Bula — Żmijewski, Lubański, Jarosik, Faber.

Sędziował Vigliani (Francja). Widzów ok. 35 tys.

Nasza piłkarska reprezentacja przysparza coraz to nowych emocji, raz przyjemnych, raz nie. Wczorajszy remis z Holandią zaliczyć należy do tych nie przyjemnych niespodzianek. Zremisowaliśmy mecz, który sądząc z przebiegu gry i ilości sytuacji podbramkowych winniśmy wygrać. Wystarczy powiedzieć, że przez cały mecz Holendrzy aż 16 razy ratowali się wybiciem piłki na rzut rożny, podczas gdy tylko trzy razy kornery były bite pod polską bramką. Również ilość oddanych strzałów jest dla nas korzystna: 12 w światło bramki i 12 niecelnych i odpowiednio u Holendrów sześć i pięć. Zresztą nie tylko statystyka wskazuje na przewagę polskiego zespołu. Polacy byli drużyną szybszą, lepszą technicznie, ale... zupełnie nieskuteczną.

Słabiej niż się można było spodziewać wypadła linia ataku. Bezsprzecznie najlepszym zawodnikiem był tutaj Jarosik. Dzielnie sekundował mu Żmijewski. Jednak poniżej swego normalnego poziomu zagrali Lubański (pieczołowicie pilnowany przez trzech obrońców gości) i Faber. Pomocnicy zagrali w normie, natomiast dużo pretensji możemy mieć do zwykle naszej najlepszej formacji — obrony. Groźne choć nieliczne kontrataki Holendrów nasi obrońcy nie byli w stanie zastopować, a wystawienie Michalika jest naszym zdaniem nieporozumieniem.

Cóż, Holendrzy będą w przyszłym roku naszymi przeciwnikami w eliminacjach do mistrzostw świata. Nie mogliśmy sobie wczoraj poradzić z ich siłą defensywą. Mamy rok czasu na naprawienie błędów i przygotowanie dobrego zespołu do tak ważnych rozgrywek.

(ms)

Przesunięto termin wyścigu KS „Tramwajarz"

Przesunięto termin wyścigów kolarskich organizowanych przez KS Tramwajarz. Wyścigi zamiast 2 bm. odbędą się 7 maja o godz. 16.

Zbiórka kolarzy przy ul. Strykowskiej i Łupkowej. Zgłoszenia przyjmowane będą na miejscu.

Zwycięstwo piłkarzy ŁKS w Białymstoku

Wczoraj piłkarze pierwszoligowego ŁKS rozegrali w Białymstoku towarzyskie spokanie z reprezentacją tego miasta, oparta na zawodnikach III-ligowego Włókniarza. Mecz zakończył się zwycięstwem łodzian 2:1 (1:0). Bramki dla ŁKS strzelili: Studniorz i Polak, a dla gospodarzy Żukowski. W zespole ŁKS na obronie zagrał młody Lubański. (m)

Młode koszykarki Łodzi pokonały reprezentację Krakowa

Jak wiadomo, zarówno Kraków jak i Łódź należą do najsilniejszych ośrodków koszykówki w kraju. Wczoraj doszło do konfrontacji sił bezpośredniego zaplecza drużyn ligowych obu miast — rozegrano towarzyskie spotkania juniorek i juniorów.

Bardzo dobrze wypadły tutaj łódzkie koszykarki, co świadczy o prawidłowej polityce działaczy i trenerów tej dyscypliny sportu w naszym mieście. Łodzianki pokonały Kraków 63:39 (28:10), będąc drużyną lepszą pod każdym względem. Najlepszymi łódzkimi zawodniczkami były tutaj: Marciniakówna, Smoleńska, Kajużna i Strumiłło.

Natomiast nie popisali się nasi juniorzy. Przegrali oni z Krakowem 45:49 (9:27). W łódzkiej drużynie zawiodła dyspozycja rzutowa. (:)

Towarzyskie mecze piłkarskie w woj. łódzkim

Wczoraj na terenie woj. łódzkiego rozegrano dwa towarzyskie mecze piłkarskie. W Aleksandrowie tamtejszy A-klasowy Włókniarz zremisował 2:2 (1:2) z reprezentacją Łodzi juniorów, a w Piotrkowie Concordia wygrała z reprezentacją pozostałych klubów piłkarskich tego miasta 1:0 (1:0). (z)

Przemówienie Władysława Gomułki

(Dokończenie ze str. 1)

torów produkcji, do uczestników socjalistycznego współzawodnictwa pracy, do wszystkich załóg naszego przemysłu i przedsiębiorstw budowlano-montażowych,

— do chłopów, robotników rolnych, spółdzielców i wszystkich pracowników służb rolnych,

— do pracowników administracji państwowej, służby zdrowia, oświaty, handlu i usług, łączności, komunikacji i transportu.

Cześć i chwała wszystkim ludziom pracy, którzy swym trudem codziennym powiększa ją bogactwo i siłę naszej ojczyzny!

Towarzysze i obywatele!

Większość z nas należy do pokolenia, które z dumą może mówić o swoim życiu, o swojej pracy i walce. Nasz dorobek, to Polska Ludowa, taka jaka jest dzisiaj, jaką ją wszyscy widzimy. Nasze pokolenie, które przeżyło piekło hitlerowskiej okupacji przywróciło Polsce niepodległość, przywróciło jej zachodnie i północne ziemie naszych piastowskich praojców. Odbudowało kraj z ruin wojennych, zbudowało przemysł 11-krotnie większy niż miała Polska międzywojenna, podniosło produkcję rolną z każdego hektara swej ziemi uprawnej blisko dwukrotnie, pomnożyło liczbę kształcących się w szkołach wyższych 5-krotnie, rozbudowało system ubezpieczeń społecznych, z których korzysta dziś ogromna większość narodu, dokonało głębokiej rewolucji społecznej i kulturalnej, podniosło rangę Polski na arenie międzynarodowej.

Mogliśmy to wszystko osiągnąć tylko na tej drodze historycznej, po której od chwili narodzin Polski Ludowej kroczy nasz naród pod przewodem naszej partii, partii klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, sprzymierzonej ze swymi sojusznikami Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym.

W dniu dzisiejszym ludzie pracy w całym kraju manifestują swe poparcie dla *polityki Polskiej Zjednoczonej* Partii Robotniczej i jej Komitetu Centralnego, dla programu Frontu Jedności Narodu.

Nasza polityka, nasz program odpowiada najgłębiej dzisiejszym i historycznym interesom Polski. Nie odpowiada tylko i odpowiadać nie będzie nigdy tym, dla których socjalizm jest ideą wrogą, dla których Polska, jej byt i jej przyszłość jest rzeczą obojętną, lub podporządkowaną ich antykomunistycznej, różnobarwnej ideologii, ich własnym egoistycznym interesom klasowym.

Ludzie tego pokroju byli inspiratorami i organizatorami niedawnych wydarzeń skierowanych przeciw naszej partii, przeciw naszemu państwu socjalistycznemu. Chcąc wciągnąć do walki z socjalizmem niedoświadczoną i niezorientowaną o co chodzi młodzież studencką, ludzie ci wystąpili jako rzekomi rzecznicy wolności i demokracji. Pod tym szyldem reakcjoniści i wstecznicy, wyznawcy antykomunistycznej ideologii prowadzą walkę z socjalizmem nie tylko u nas, lecz także w innych krajach socjalistycznych.

Przebieg ostatnich wydarzeń udowodnił raz jeszcze, że żadne siły wsteczne i antysocjalistyczne, ani spod znaku odzimej reakcji, ani czerpiące natchnienie z inspiracji dywersyjnych ośrodków imperialistycznych, ani rozczarowani do socjalizmu rewizjoniści nie mają najmniejszych nawet szans politycznych w życiu naszego narodu. Załogi zakładów pracy, całe nasze społeczeństwo stanowczo potępiło wrogie wobec Polski Ludowej poczynania, wykazało głębokie poczucie odpowiedzialności i dojrzałość polityczną, patriotyzm i oddanie sprawie socjalizmu.

Ogólny wzrost świadomości społecznej przejawia się w ostatnim okresie w ożywieniu ideowych dyskusji, w rozwinięciu krytki różnorakich braków i niedomagań, we wzroście politycznych i moralnych wymagań w stosunku do kadr.

Jest sprawą ważną, aby umieć odróżniać ziarna zdrowej krytyki do plew nieodpowiedzialnych wypowiedzi. Rozbudzoną aktywność polityczną trzeba przesycić głęboką treścią ideową. Przekuć w twórcze działanie. Idzie o to, aby rezultatem obecnego ożywienia politycznego był wzrost poczucia odpowiedzialności zarówno za sprawy państwa i narodu, jak i za własny zakład pracy, aby rosła odpowiedzialność każdego za powierzone mu obowiązki, aby umacniała się dyscyplina społeczna, zaufanie i szacunek dla władzy ludowej. Tylko pod tym warunkiem krytyka staje się płodna i pożyteczna, przyczynia się do usuwania negatywnych zjawisk, gdziekolwiek by one nie występowały.

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — przewodnia siła narodu polskiego, przywódca i organizator w budowie socjalizmu w naszym kraju!

Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski — potężna dźwignia rozwoju naszej gospodarki narodowej, podstawa władzy ludowej!

Niech żyje i umacnia się Front Jedności Narodu — sojusz wszystkich patriotów i budowniczych socjalistycznej Polski!

W dniu święta majowego serdecznie pozdrawiamy:

— naszą uczącą się i pracującą młodzież — dzisiejszych i jutrzejszych kontynuatorów dzieła swych ojców — budowniczych socjalizmu,

— żołnierzy i oficerów Wojska Polskiego — zawsze wiernych Polsce Ludowej, stojących na straży bezpieczeństwa jej granic,

— milicjantów, ORMO-wców, pracowników organów bezpieczeństwa wewnętrznego, którzy służąc narodowi strzegą ładu i porządku publicznego.

Towarzysze i Obywatele!

W dniu 1 Maja ślemy gorące pozdrowienia braterskim krajom socjalistycznym, z którymi łączą nas więzy jedności ideowej i przyjaznego współdziałania.

Szczególnie gorąco i serdecznie pozdrawiamy bratnie narody wielkiego Związku Radzieckiego, ich leninowską partię — KPZR, wytyczającą pionierski szlak komunizmu.

Sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim są dla Polski fundamentem niepodległości, bezpieczeństwa i rozwoju. Naszych dobrych stosunków ze Związkiem Radzieckim i naszej przyjaźni z narodami radzieckimi nikomu nie pozwolimy naruszyć.

Ogromny aparat propagandowy imperializmu nasila swoją działalność obliczoną na osłabienie i rozsadzanie moralno-politycznej jedności społeczeństw krajów socjalistycznych, na osłabianie i rozrywanie ideowych, politycznych i sojuszniczych więzi jednoczących państwa socjalistyczne, na rozbijanie zwartości i solidarności światowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

W tych warunkach walka z wrogą burżuazyjną ideologią i jej nosicielami wewnątrz krajów socjalistycznych, przecinanie drogi wrogowi klasowemu, krzewienie ideologii socjalistycznej, umacnianie marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu, staje się czołowym zadaniem.

Stojąc na gruncie jedności działania państw socjalistycznych i umacniania sojuszniczej siły państw członkowskich Układu Warszawskiego partia nasza nie szczędzi także wysiłków do zespolenia w walce z imperializmem światowego ruchu komunistycznego i robotniczego, działa aktywnie na rzecz przygotowania światowej narady partii komunistycznych i robotniczych.

Sprawa obrony pokoju światowego, pokrzyżowanie agresywnych planów imperialistów, którym przewodzi imperializm amerykański, to główny cel naszej walki.

W pochodach i manifestacjach wyrażamy dzisiaj naszą wolę obrony pokoju, któremu w Europie zagraża militarystyczna i odwetowa polityka rządu bońskiego, polityka sprzyjająca odradzaniu się w Niemieckiej Republice Federalnej sił neohitleryzmu.

Wyrażamy naszą solidarność z walczącym o swoją wolność narodem Wietnamu. Protestujemy przeciw kontynuowaniu agresji imperializmu amerykańskiego. Wraz z wszystkimi pokojowymi i postępowymi siłami na świecie domagamy się całkowitego zaprzestania bombardowań Demokratycznej Republiki Wietnamu. Potępiamy niecne machinacje kół rządzących USA, które sabotują podjęcie pertraktacji pokojowych ze stroną wietnamską. Imperializm nigdy nie ujarzmi Wietnamu. Słuszna sprawa narodu wietnamskiego odniesie zwycięstwo.

Z ogniem nowego konfliktu zbrojnego na Bliskim Wschodzie igra niebezpiecznie rząd Izraela, który odmawia wycofania swych wojsk z okupowanych terytoriów arabskich, mnoży nieustannie agresywne i prowokacyjne wystąpienia wobec państw arabskich, lekceważy i odrzuca rezolucje Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Potępiamy agresywną i awanturniczą politykę państwa Izrael. Solidaryzujemy się z państwami arabskimi w ich dążeniu do odzyskania swych ziem zagarniętych w roku ubiegłym przez izraelskich agresorów.

To nasze stanowisko wywołało wściekłe, nieprzytomne ataki na Polskę ze strony międzynarodowego syjonizmu. Oszczercza, haniebna kampania światowego syjonizmu szkalująca nasz naród i nasz kraj, jest jedną z form walki imperializmu z socjalizmem i ma na celu poderwanie autorytetu i dobrego imienia Polski Ludowej w świecie.

Zachodnie ośrodki syjonistyczne, które palcem w bucie nie kiwnęły, kiedy ludobójczy hitleryzm dokonywał zagłady Żydów w ujarzmionej Polsce i karał śmiercią ukrywających i udzielających im pomocy Polaków, oskarżają nas dzisiaj o antysemityzm, aby na tej podłej drodze wybielić miłych ich sercu zachodnioniemieckich spadkobierców Rzeszy hitlerowskiej, usprawiedliwić cyniczną transakcję rządu izraelskiego, który pobrał miliardy dolarów od rządu zachodnioniemieckiego za męczeńską śmierć Żydów zgładzonych przez hitleryzm, za puszczenie w niepamięć tego hitlerowskiego ludobójstwa.

W brudnej, antypolskiej kampanii syjonistycznej umaczały swe palce również czynniki oficjalne w Stanach Zjednoczonych. Państwo to ma kilka milionów obywateli pochodzenia polskiego. Polska natomiast liczy chyba ok. 25—30 tys. obywateli pochodzenia żydowskiego. Kołom rządzącym w Stanach Zjednoczonych, które składają oświadczenia obwiniające Polskę o antysemityzm, proponujemy, aby zbadały czy pod względem warunków życiowych, zdobywania wykształcenia, zajmowania odpowiedzialnych stanowisk obywatele USA pochodzenia polskiego mieli i mają takie same możliwości z jakich w Polsce korzystali i korzystają jej obywatele pochodzenia żydowskiego. Wówczas okaże się, kto kogo mógłby oskarżać o dyskryminację narodowościową.

Potępiamy wszelki ucisk narodowościowy. Hańba okrutnym prześladowaniom rasistowskim, których ofiarą padł niedawno przywódca ludności murzyńskiej w St. Zjednoczonych, pastor King!

Pozdrawiamy narody Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej walczące przeciwko imperializmowi o niezawisłość polityczną i suwerenność ekonomiczną swoich krajów, o wolność i demokrację.

Pozdrawiamy klasę robotniczą krajów kapitalistycznych i ślemy gorące wyrazy solidarności z jej walką o chleb i pracę, o pokój i demokrację!

Niech żyje i umacnia się międzynarodowa solidarność ludzi pracy wszystkich krajów we wspólnej walce z imperializmem, krzywdą i uciskiem!

Niech żyje i umacnia się światowy front sił antyimperialistycznych!

Niech żyje pokój i socjalizm!

Niech żyje i rozkwita nasza socjalistyczna ojczyzna — Polska Ludowa!

Niech się święci 1 Maja!

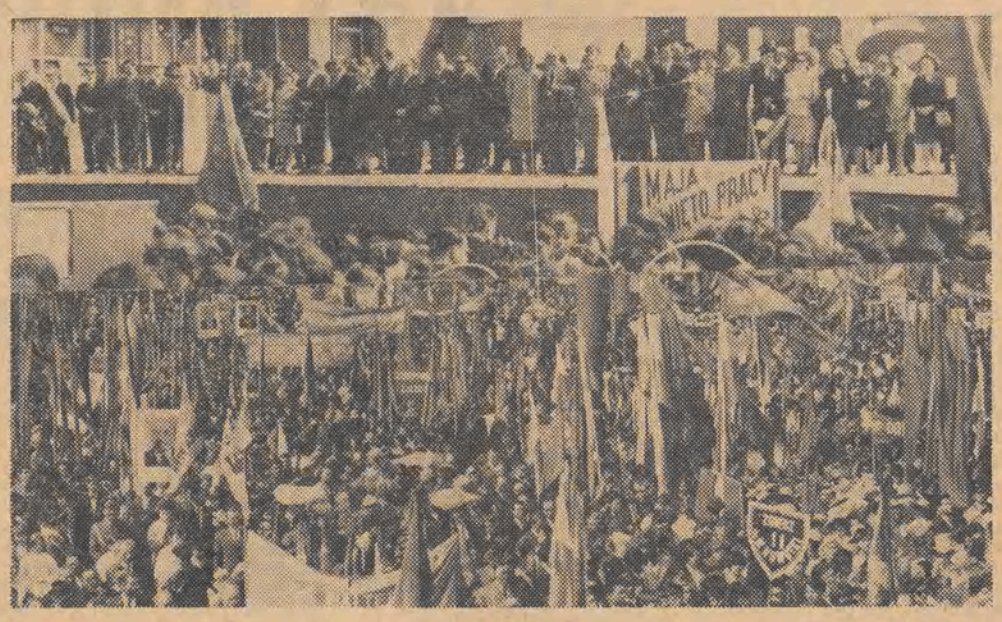

Foto — A. Wach

Wojewódzka manifestacja w 650-letnim Zgierzu

(Dokończenie ze str. 1)

Do 25-tysięcznego tłumu przemawia — otwierając manifestację — przewodniczący MK FJN **Wł. Lisiecki:**

„Zebraliśmy się na dzisiejszej uroczystości, by manifestować swoją jedność i przywiązanie do władzy ludowej — do partii, kierowniczej siły naszego narodu...

...Zebraliśmy się dziś, by manifestować jedność narodu polskiego w nieugiętej walce o najwyższe szczęście ludzkości, jakim jest pokój. Przypominamy i ostrzegamy raz jeszcze wszystkie narody świata przed rosnącym neofaszyzmem w NRF i szerzącym się tam duchem rewizjonizmu i militaryzmu — marzącym o odwetowej wojnie, która mogłaby sprowadzić nieobliczalne w tragiźmie nieszczęście dla całej ludzkości...

...Siła i nadzieje wszystkich ludzi pracy świata, niezależnie od tego, w jakich warunkach obchodzą majowe święto — tkwi w poczuciu solidarności i internacjonalistycznej więzi, w przekonaniu, że w dniu tym, wszyscy ludzie dobrej woli — ożywieni są tymi samymi dążeniami i nadziejami, że hasła niesione we wszystkich majowych pochodach mają ten sam najogólniejszy sens — pokój i socjalizm!".

Głos zabiera następnie I sekretarz KM PZPR w Zgierzu **H. Piaskowski.**

W przemówieniu, ilustrującym sytuację międzynarodową, potępiającym eskalację wojny w Wietnamie, agresję Izraela na kraje arabskie, odwetowe knowania NRF, mówca scharakteryzował też ostatnie wydarzenia w naszym kraju — akcję elementów rewizjonistycznych, syjonistycznych i reakcyjnych. **Polska klasa robotnicza i wszyscy uczciwi ludzie pracy dają należytą odpowiedź wrogom Polski Ludowej.**

H. Piaskowski przedstawił dorobek klasy robotniczej i społeczeństwa Zgierza.

— Świadectwem dobrej postawy obywatelskiej i patriotyzmu — powiedział on m. in. — są podjęte i realizowane zobowiązania produkcyjne i czyny społeczne z okazji: V Zjazdu PZPR, 1 Maja, świąt i rocznic państwowych oraz 650-lecia miasta Zgierza. **Wartość tych zobowiązań wyniosła 25 mln zł., z czego 15 mln już uzyskano.**

W zakończeniu przemówienia mówca w imieniu KM PZPR pozdrowił robotników, techników i inżynierów, racjonalizatorów i nowatorów produkcji, twórców i mistrzów techniki, wszystkich budowniczych i pracowników zgierskiego przemysłu, inteligencję, działaczy kultury i oświaty, nauczycieli, pracowników służby zdrowia, aparatu państwowego handlu i usług, kobiety i młodzież, żołnierzy i miliciantów — cała społeczność miasta.

„W dniu Święta 1-Majowego KM PZPR wspólnie z ZSL i SD zwraca się do wszystkich ludzi pracy miasta z tradycyjnym, stale aktualnym wezwaniem: jednoczmy nasze szeregi we Froncie Jedności Narodu do wspólnej pracy dla wspólnego dobra!"

Przy dźwiękach Międzynarodówki wzbijają się w górę stada gołębi. Manifestacja na Placu 100 Straconych została zakończona.

Formuje się pochód 1-majowy, który ulicami miasta przechodzi na główną trasę — ul. 17 Stycznia, gdzie znajduje się trybuna honorowa. Przed trybuną, na której zajmują miejsca przedstawiciele władz i gości, defiluje barwne korowody młodzieży ZMS, harcerzy, robotników i inteligencji ze wszystkich zakładów pracy, licznych szkół, placówek kulturalnych. Uczestnicy radosnego pochodu 1-majowego manifestują swą postawą i niezliczoną ilością haseł oraz transparentów niezłomną, jednolitą wolę walki o pokój i socjalizm (TAR.)

Foto — A. Wach

300 tysięcy łodzian w barwnym pochodzie na ul. Piotrkowskiej

(Dokończenie ze str. 1)

ki, trwający prawie 5 godzin pochód. W grupie czołowej przemaszerowali przed trybuną, witani gorącymi oklaskami, zasłużeni działacze ruchu robotniczego, weterani walk rewolucyjnych o Polskę wolną i niepodległą. Za nimi — delegacje poszczególnych grup społecznych, ze sztandarami, hasłami i transparentami, z portretami ludzi, których nazwiska na trwałe zapisane są w historii polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego.

Na transparentach czytaliśmy: **„Czerwona Łódź czynem produkcyjnym wita V Zjazd", „Partia zawsze może liczyć na młodzież", „PZPR przewodnią siłą narodu polskiego".** Bardzo wielu uczestników pochodu niosło portrety I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki.

Po tej kilkutysięcznej grupie otwierającej pochód, defilować zaczęły kolumny dzielnic, od Śródmieścia, poprzez Polesie, Bałuty i Widzew, do Górnej.

Szły delegacje szkół, uczelni, zakładów pracy i instytucji, placówek naukowych — młodzi i starzy, a **każda grupa starała się pokazać okazalej, barwniej, podkreślić i zaakcentować akceptację i przywiązanie do polityki partii i rządu.** Na transparentach — hasła odzwierciedlające nasz stosunek do aktualnych zagadnień kraju i świata: **„Towarzyszu Wiesławie! — Zawsze możecie liczyć na czerwoną Łódź!", „Niech żyje PZPR na łódzkich wyższych uczelniach", „Precz ze syjonistami", „Praca, nauka, spokój", „Obywatele polscy mają tylko jedną ojczyznę!", „Ręce precz od Wietnamu!".**

Nie sposób wyróżnić tu jakiejkolwiek grupy uczestników pochodu. Co chwila na trybunie i wśród wielu tysięcy widzów, zgromadzonych wzdłuż ul. Piotrkowskiej, zrywały się oklaski. Ulica jaśniała setkami i tysiącami szturmówek, kwiatów, cieszyła oczy i zwracała uwagę barwnością pomysłowych strojów i dekoracji.

W tegorocznym pochodzie dawała się wyraźnie odczuć, **szczególnie podkreślana jedność społeczeństwa naszego miasta z władzami, z partią i jej przywódcami.**

Przelotny, aczkolwiek rzęsisty deszcz nie odstraszył manifestujących. Bardzo okazale zaprezentowała się młodzież, defilująca w zwartych grupach, najczęściej w strojach organizacyjnych ZMS — delegacje wyższych uczelni, zakładów pracy, szkół i instytucji.

Duże ożywienie wywołała wśród widzów grupa studentów obcokrajowców uczących się w Łodzi. Do przedstawiciela Jordanii — narażonej na bezustanne akty agresji ze strony Izraela — podbiegła w pewnym momencie młoda łodzianka, ucałowała serdecznie śniadego chłopca i dała mu kwiat, co spotkało się z serdecznym aplauzem obserwatorów.

A pochód szedł i szedł. Przed trybuną przeciągały ciągle nowe grupy jego uczestników. Spikerzy informowali **o osiągnięciach produkcyjnych poszczególnych zakładów, o cennych, wielomilionowych zobowiązaniach podjętych i realizowanych dla uczczenia majowego święta i V Zjazdu Partii...**

Pochód zamykała defilada sportowców; tych najmłodszych, którzy na stadionach i w halach stawiają pierwsze kroki i tych, którzy rozsławiają nasze miasto w kraju i na świecie. J. P.

Sprawy kobiece w rękach kobiet

▣ Praca ▣ Dom ▣ Wypoczynek ▣ Zdrowie

Od chwili, kiedy Liga Kobiet rozpoczęła swą działalność środowiskową w miejscach zamieszkania, przyzakładowe koła LK przestały działać. Nie zaprzestały pracy natomiast aktywistki z tych kół w znacznym stopniu zasilając komisje kobiet pracujących przy radach zakładowych. W zakładach posiadających wiele oddziałów powstały także komisje oddziałowe. Tylko w zakładach włókienniczych, odzieżowych i skórzanych działa obecnie blisko 80 komisji. Przy Zarządzie Ok-owym Związku Zawodowego istnieje 23-osobowa komisja kobieca skupiająca przedstawicielki wszystkich podstawowych branż i zawodów.

Jednym z najbardziej zasadniczych zadań komisji jest angażowanie kobiet do wypełniania ważnych funkcji zawodowych i społecznych. Biorą one coraz większy udział w zakładowym i międzyzakładowym współzawodnictwie pracy. We współzawodnictwie o „najlepszego w zawodzie" oraz o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej — 75 proc. biorących udział to kobiety. W brygadach posiadających ten zaszczytny tytuł stanowią one 60 proc.

W przedsiębiorstwach przemysłu lekkiego w Łodzi grupa kobiet aktywnie działających w klubach techniki i racjonalizacji liczy blisko 800 osób. Tytuł najlepszego racjonalizatora — kobiety i pierwsze miejsce zdobyła inż. Krystyna Błońska z ZPP im. Buczka. Racjonalizator mgr inż. Łabęcka z ZPB im. Marchlewskiego zgłosiła projekt wynalazczy dotyczący nowego sposobu transportu przędzy, eliminując dotychczas używane skrzynie z drzewa i zastępując je składanymi skrzyniami z tektury. Tylko w ZPB im. Marchlewskiego oszczędność dzięki temu wyniosła pół mln zł.

W konkursie zorganizowanym w ZPB im. Waltera pod hasłem „Każdy członek załogi współtwórcą poprawy organizacji pracy" 40 proc. wniosków zgłosiły kobiety.

W centrum uwagi komisji kobiet pracujących znalazła się sprawa **przygotowania zawodowego i ogólnego pracownic.** Niewątpliwą trudnością w szkoleniu kobiet jest trójzmianowość w pracy. Tym też m. in. należy tłumaczyć, że np. w ZPB im. Waltera mimo przeprowadzenia rozmów z 250 kobietami, tylko 40 udało się przekonać do podjęcia nauki w celu uzupełnienia wykształcenia podstawowego. W ZPB im. Harnama decyzję taką podjęło 40 kobiet, a w ZPO im. Próchnika — 13. Niestety, są to liczby zbyt małe w stosunku do grupy kobiet, które powinny uzupełnić swe wykształcenie.

Coraz częściej podejmowane są przez komisje kobiece **sprawy awansów robotnic i pracownic.** Np. w ZPB im Harnama 95 kobiet przeszeregowano do wyższej grupy płac, 55 awansowało, a 12 pełni funkcje kierownicze. W ZPO im. Próchnika awansowano 14 kobiet z pracownic fizycznych na umysłowe. W ZPB im. Waltera 5 kobiet.

Komisje kobiece interesują się również **warunkami pracy oraz zdrowiem pracownic.** Wyjaśniają cel badań profilaktycznych, organizują społeczne przeglądy stanowisk pracy. Duży jest ich udział w akcji kolonijnej.

Inne formy pomocy dla pracujących zawodowo łodzianek — to m. in. organizowane przez komisje krzewienie wiedzy praktycznej kursy kroju i szycia, pokazy racjonalnego żywienia, kosmetyczne i inne. W tej dziedzinie istnieje ścisła współpraca z ośrodkiem gospodarstwa domowego Ligi Kobiet. W ub. roku przeprowadzono 19 kursów i blisko 200 pokazów.

Dużą rolę w społecznym i zawodowym uaktywnieniu kobiet miał konkurs na najlepiej pracującą komisję. Obejmował on IV kwartał ub. roku i I kwartał roku bieżącego. Pierwsze miejsce przypadło komisji kobiecej w ZPB im. Waltera, drugie w ZPB im. H. Sawickiej, a trzecie w ZPW im. Reymonta. W Zakładach im. Waltera komisja pomogła np. ostatnio w zakupie pomocy naukowych dla kobiet uzupełniających swoje wykształcenie. Tam też komisja ściśle współpracuje z lekarzem zakładowym, co ma swój wpływ na dbałość o zdrowie pracownic.

Działalność komisji kobiet pracujących znalazła się ostatnio „na warsztacie" Rady Kobiet m. Łodzi. Z dyskusji wynikało, że komisje mają jeszcze wiele do zrobienia zarówno w swoich zakładach, jak i w niesieniu pomocy działaczkom z kół terenowych Ligi Kobiet. Ta forma działalności jest bardzo pożądana, a dotychczas jeszcze niezbyt „rozkręcona". Obecnie w okresie przedwakacyjnym komisje powinny m. in. wzmóc opiekę nad dziećmi matek pracujących.

Ponieważ uchwała CRZZ o konieczności uaktywnienia komisji kobiet pracujących nie dotarła jeszcze do wszystkich rad zakładowych, trzeba by o to postarać się jak najszybciej. Rady zakładowe powinny też w swoich planach pracy znaleźć miejsce na przeprowadzenie analizy działalności komisji kobiecych. Niewątpliwie przyczyni się to do dalszego rozwoju ich pracy.

W. KASPRZAK

Dni Oświaty, Książki i Prasy

CAF — Sokołowski

Pokaz 101 kwiatów

Tulipany, ogromne, czerwone. Obok nich ciekawa odmiana z żółto-czerwonymi płatkami, i znów inne biało-żółte o kwiatach pełnych, przypominających goździki. Piękne są tulipany fantazyjne o karbowanych płatkach w kolorze pąsowym. Te kwiaty i wiele innych zachwyciły każdego kto je oglądał na pokazie zorganizowanym w Domu Technika w Łodzi. Około 27 odmian tulipanów hoduje się w stacji nasienno-szkółkarskiej „Gospodarz". Najpiękniejsze z nich pokazano na wystawie kwiatów wiosennych, która zorganizowana została przez Zarząd Oddziału Wojewódzkiego NOT, Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Ogrodnictwa oraz Koło przy Łódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej.

Obok tulipanów wystawiono i inne kwiaty, m. in. fantazyjne lilie, fiołkowe i żółte irysy o nie spotykanych kształtach, wspaniałe róże z PGR Pabianice oraz najmodniejsze kwiaty kolorowe gerbery. W ogromnym wazonie zobaczyliśmy pięknie prezentujące się gałęzie ozdobnej czereśni całe obsypane różowym kwieciem.

Ogrodnicy potraktowali swój pokaz jako czyn pierwszomajowy. Sprawili nim łodzianom wiele radości.

(Kas)

Foto — L. Olejniczak

Dobry kwartał budowlanych

Łódź na pierwszym miejscu w kraju

Tegoroczne zadania I kwartału w budownictwie wykonane zostały przez przedsiębiorstwa tego resortu w ponad 117 procentach. Oznacza to zaawansowanie planu rocznego w ok. 20 procentach. Piątą część tegorocznego planu mamy więc już dawno za sobą.

Dlaczego piątą, a nie czwartą? Pierwszy kwartał roku przypada na miesiące zimowe, kiedy to w budownictwie panuje zazwyczaj „martwy" sezon. W związku z tym gros zadań planowych przypadało zazwyczaj na miesiące wiosenne i letnie. Toteż wykonanie w I kwartale aż piątej części całorocznego planu uznać trzeba za duży sukces naszych budowlanych. Dotychczas nie mieli jeszcze tak poważnych osiągnięć.

Przybył nam więc prawie dodatkowy milion metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej, dokładnie: 64,1 tys. nowych izb mieszkalnych. Rok bieżący jest wyraźnie rokiem szkół i mieszkań. Przedsiębiorstwa budowlane w całym kraju mają przekazać do użytku ponad 5,5 mln metrów kw. powierzchni użytkowej mieszkań, tj. o 9 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Natomiast zadania budownictwa szkolnego wzrastają aż o 60 proc. w stosunku do roku 1967.

W I kwartale br. Łódzkie Zjednoczenie Budownictwa osiągnęło zaawansowanie planu rocznego w ponad 28 procentach (więcej niż czwartą część), Gdańskie Zjednoczenie — w ponad 27 procentach, Szczecińskie — w ponad 27 procentach, Lubelskie — w 23 procentach. **Takich wyników jeszcze w naszym budownictwie nie było.**

Przybyły nam w I kwartale roku 34 nowe inwestycje przemysłowe, a wśród nich II ciąg wytwórni amoniaku w Zakładach Azotowych w Puławach oraz turbozespół nr 3 o mocy 20 MW w Hydroelektrowni w Solinie. Plan finansowy I kwartału wykonano również ze znaczną nadwyżką. Roboty wykonane w tym okresie kosztowały o miliard złotych więcej niż roboty wykonano w ciągu 3 pierwszych miesięcy roku ubiegłego.

Są jednak i pewne cienie na naszej budowlanej mapie. Nie wszystkie województwa uzyskały tak dobre wyniki, w związku z czym przeciętna krajowa zaawansowania planu rocznego spada do ok. 20 procent. Nie wszystkie też przedsiębiorstwa budowlane pracują tak dobrze jak większość przedsiębiorstw głównego wykonawcy naszego budownictwa — resortu budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych.

TOK.

Rozmowa z porucznikiem rezerwy Mikołajem Troickim, uczestnikiem walk o zdobycie Berlina

Jak wywiesiliśmy sztandar na Kolumnie Zwycięstwa

Koniec kwietnia 1945 roku. Zbliża się długo oczekiwana chwila finału. Armia Radziecka wraz z oddziałami Wojska Polskiego obejmuje stalowymi kleszczami Berlin. Nadszedł długo oczekiwany moment. Za lata walk i poniewierki, za miliony zabitych i zamęczonych — żołnierze zwycięzcy zatknąć mieli na gruzach miasta — kolosa sztandary zwycięstwa. Nieśli je tu spod Moskwy, z oblężonego Stalingradu, ze zrujnowanej Warszawy, znad Wołgi, Oki, Wisły i Odry. Nieśli je przez tysiące kilometrów frontowych dróg żołnierze z czerwonymi gwiazdami i białymi orłami na hełmach.

W historycznym akcie szturmu Berlina uczestniczyły jednostki polskie, m. in. I Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, 1 brygada moździerzy, 2 brygady artylerii haubic itp. Im właśnie przypadł w udziale zaszczyt zawieszenia biało-czerwonych sztandarów na Bramie Brandenburskiej, na gruzach kancelarii Rzeszy.

Jednym z Polaków, którzy taki sztandar wywiesili, był porucznik **Mikołaj Troicki, zastępca dowódcy 7 baterii 1 pułku artylerii I Dywizji Piechoty.** Wspominając ten dzień, mówi:

— W dniu kapitulacji Berlina, 2 maja 1945 r. bateria nasza znajdowała się o około 250 metrów od Kolumny Zwycięstwa. Mieliśmy już za sobą wiele dni zaciętych walk na Wale Pomorskim. Tu jednak w Berlinie boje były szczególnie ciężkie. Hitlerowcy zamienili każdy budynek w twierdzę obsadzoną przez doskonale uzbrojone załogi zdeterminowanych i gotowych na wszystko faszystów. Obok starych, frontowych, otrzaskanych z ogniem żołnierzy Wehrmachtu, walczyli członkowie Volkssturmu, Hitlerjugend, NSDAP i innych faszystowskich organizacji. Hitlerowcy mieli świetne rozeznanie terenu. Znali wszystkie podziemne przejścia, zaułki i piwnice, zastawiali setki pułapek minowych.

My, artylerzyści, wspieraliśmy natarcie naszej piechoty bezpośrednim ogniem „siedemdziesiątek szóstek", przetaczając je rękoma z pozycji na pozycję. Walki trwały dzień i noc. Wreszcie o świcie, 2 maja, opór hitlerowców został złamany. Wtedy to właśnie około godziny 5 rano wydałem rozkaz przygotowania naszej flagi. Zrobili ją z biało-czerwonego płótna kanonierzy, pospinali czym się dało, drutem i agrafkami. Osadzona na długim kiju nie wyglądała wtedy zbyt imponująco. Dla nas jednak ważny był jej kolor — barwy narodowe. Wraz ze mną poszli kapral Stefan Karpowicz i kanonierzy: Antoni Jabłoński, Eugeniusz Mierzejewski, Kazimierz Otap i Stefan Pawełczyk.

Teren pod kolumną zapchany był hitlerowskim sprzętem wojskowym, porozbijanymi działkami przeciwpancernymi i przeciwlotniczymi, karabinami maszynowymi i porzuconą bronią. Kryjąc się, skokami dopadliśmy do drzwi prowadzących do wnętrza kolumny. Z bronią gotową do strzału weszliśmy żelaznymi, krętymi schodami na galerwikę położoną na samym szczycie kolumny. Tutaj wydałem rozkaz przygotowania sztandaru. Umocował go na balustradzie kapral Stefan Karpowicz. Wtedy podałem komendę baczność i powiedziałem:

„Przypadł nam w udziale zaszczyt wywieszenia w imieniu naszego walczącego narodu sztandaru zwycięstwa w Berlinie. Niech żyje Polska"!

Pamiętam, że wszyscyśmy płakali...

— A jak wyglądał wtedy Berlin, widziany ze szczytu kolumny?

— Kolumna, jak się potem dowiedziałem, liczyła 86 metrów. Z jej szczytu widziałem wtedy morze ognia. Niedaleko płonął gmach politechniki, o który z takim męstwem walczyła piechota i nasi artylerzyści. Nad całym zresztą miastem stały słupy dymu i łuny pożarów. Huk był taki, jakby strzelało tysiące dział.

— A osobiście co odczuwaliście?

— Ogromną, wielką radość. Że wojna się kończy, że faszyzm został pokonany, że wkrótce wrócimy do kraju, do rodzin. To uczucie dominowało nad wszystkim. Ale przez pozostałe kilka dni wielu jeszcze padło na berlińskim bruku.

Jak już wspomniałem, hitlerowcy przygotowali miasto do uporczywej walki. Każdy dom zamieniony został w twierdzę. A przecież samo centrum miasta liczyło około 66 km kw. zwartej zabudowy. W mieście znajdowały się ukryte pod ziemią zakłady przemysłowe, produkujące do ostatniej niemal chwili broń i amunicję.

Nasza dywizja zdobyła 36 kompleksów bloków mieszkalnych, 7 fabryk, 4 stacje metra, zniszczyliśmy ponad 1000 żołnierzy hitlerowskich, a ponad 2.500 żołnierzy i oficerów wzięliśmy do niewoli. W tym czasie inne jednostki polskie jak artylerzyści z 2 brygady haubic, wspierali ogniem radzieckie oddziały pancerne walczące w zachodniej dzielnicy Berlina — Charlottenburg, a i samodzielna brygada moździerzy zamykała pierścień otaczający Berlin, nie pozwalając się z niego wydostać oddziałom hitlerowskim pragnącym się przebić na zachód..

Rozmawiał:
JERZY SOKOŁOWSKI

Rejs „Cariny"

Najnowsze dziecko gdańskiej stoczni, trawler-przetwórnia nowego typu B-22 „Carina", zakończył swój dziewiczy rejs na łowiska północnoatlantyckie. „Carina" wyróżnia się nowoczesną sylwetką, znakomitym wyposażeniem, uzyskuje większą szybkość niż przewidywano oraz jest bardzo stateczna. W czasie pobytu na łowiskach „Cariną" interesowali się łowiący tam rybacy kanadyjscy i angielscy, dopytujący się o możliwości nabycia takiego statku.

Zapisy do szkolnego kombinatu ŁZB

Kompleks gmachów szkolnego kombinatu Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa przy ul. Siemiradzkiego jest jeszcze wprawdzie w „proszku", ale wszystko wskazuje na to, że we wrześniu w nowych salach lekcyjnych rozpocznie się tam nauka dla przyszłych kadr naszego budownictwa. Rozpoczęto już zapisy kandydatów do tej szkoły. Przyjmuje sekretariat Zasadniczej Szkoły Budowlanej ŁZB przy ul. Nawrot 12, codziennie od 8 do 15.30. Wymagane świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, dobre zdrowie — nie obowiązuje egzamin wstępny. Szkoła jest dwuletnia. Kształci murarzy-tynkarzy, betoniarzy-zbrojarzy, cieśli, malarzy budowlanych, monterów konstrukcji żelbetowych, dekarzy-blacharzy i posadzkarzy. Szkoła oferuje ponadto internat dla zamiejscowych i stypendia.

(a)

Codzienną sumienną pracą i czynami społecznymi popierają politykę partii

W dalszym ciągu napływają do redakcji rezolucje i meldunki o zobowiązaniach podejmowanych dla uczczenia V Zjazdu PZPR, stanowiących jednocześnie poparcie dla polityki partii i jej I sekretarza Władysława Gomułki.

„My, pracownicy Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch" w Łodzi — czytamy w jednej z rezolucji — oświadczamy, że byliśmy, jesteśmy i będziemy z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą i za jej programem oraz linią polityczną. Byliśmy, jesteśmy i będziemy przeciw rewizjonizmowi i syjonizmowi.

Dla uczczenia V Zjazdu PZPR oraz zamanifestowania swej więzi z partią — zobowiązujemy się przepracować społecznie na rzecz własnego zakładu oraz miasta 8.206 roboczogodzin".

Rezolucja załogi ZPDz. „Elasticana" głosi m. in.:

„Przyłączamy się do tych wszystkich głosów, które domagają się ujawnienia inspiratorów i przywódców zamętu, ukarania politycznych bankrutów, zdrajców interesu klasy robotniczej.

Wymownym przykładem przywiązania i poparcia dla kierownictwa naszej partii — przewodniczki narodu polskiego z I sekretarzem tow. Władysławem Gomułką — jest nasze przygotowanie do V Zjazdu PZPR wyrażające się realizacją zadań i zobowiązań produkcyjnych".

„Tysięczna rzesza łódzkich rzemieślników — stwierdza rezolucja Cechu Rzemiosł Skórzanych w Łodzi — uważa za swój obywatelski obowiązek oświadczyć, że solidaryzuje się z polityką PZPR, określoną 19 marca 1968 roku w przemówieniu Władysława Gomułki oraz ze stanowiskiem rządu.

Potępiamy oszczerczą kampanię międzynarodowego i rodzimego syjonizmu, szkalującą dobre imię Polski.

Uważamy — podobnie jak robotnicy, chłopi i inteligencja — że najgodniejszą odpowiedzią na wszelką antypolską dywersję będzie dalszy powszechny wysiłek na rzecz ojczyzny. Nadal pracować będziemy dla dobra ludności miasta Łodzi, dla dobra socjalistycznej Polski, w której budowie rzemiosło ma swój niemały udział".

(j. kr.)

SYGNAŁY

DLACZEGO ZAPOMNIANO O BARACH?

Niedawno czytałam o widocznej poprawie sytuacji mieszkaniowej na Widzewie. Zgadzam się z tym, ale mimo stałej rozbudowy tej dzielnicy dotychczas nikt nie pomyślał o uruchomieniu tu baru mlecznego. Najbliższy znajduje się przy rogu ul. Głównej i ul. Kilińskiego, a to jest naprawdę zbyt daleko dla mieszkańców, np. ul. Niciarnianej.

Mieszkanka więźowca z ul. Niciarnianej

Łódź — w Majowe Święto

Wystroiła się Łódź na majowe święto. W pogodny ranek miasto wyglądało niezwykle uroczyście w odświętnej szacie. We wszystkich dzielnicach miasta, na ulicach spotykaliśmy grupy młodzieży i dorosłych podążających na miejsca zbiórek. Sztandary, szturmówki i hasła pierwszomajowe barwnie prezentowały się na tle zielonych drzew i kamienic. Na skrzyżowaniach ulic ruch regulowali milicjanci, dając pierwszeństwo podążającym na manifestację pierwszomajową.

W różnych punktach miasta wykwitły pęki kolorowych balonów oferowanych przez sprzedawców przechodniom.

Wiele osób podążających na manifestację wstępowało po drodze do kwiaciarń, aby zaopatrzyć się w czerwone tulipany i białe narcyzy. Nie było również kłopotów z nabyciem czegoś do zjedzenia lub ugaszenia pragnienia. Wokół miejsc zbiórek i na trasach przemarszów czynne były sklepy spożywcze i cukiernicze. Otwarte były również „Delikatesy" i sklepy owocowe. Kto nie zdążył dokonać zakupów we wtorek przed majowym świętem — mógł tego dokonać z powodzeniem wczoraj rano. W miejscach zbiórek ustawiły się ruchome bufety, w których można było dostać parówki, serdelki oraz bułki z wędliną.

Na Widzewie, już od godz. 7, PSS uruchomiła ponad 20 sklepów spożywczych zaopatrzonych w mleko, lody, wyroby garmażeryjne i napoje chłodzące. Czynne były również kioski uliczne i saturatory. Podobnie było i w innych dzielnicach. „Delikatesy" na Bałutach czynne były już od godz. 7. Wielu pracowników handlu, komunikacji i służby zdrowia pracą dokumentowało swoją postawę w to pierwszomajowe święto.

Mimo przelotnych, — lecz ulewnych — deszczów ulice Łodzi roiły się od jej mieszkańców. Kapryśna pogoda nie zepsuła bynajmniej radosnego nastroju uczestników pochodu jak i obserwujących go z chodników i balkonów domów przy ul. Piotrkowskiej. A po południu łódzkie parki i plac Zwycięstwa zabrzmiały muzyką. Łodzianie — z całymi rodzinami — tłumnie uczestniczyli w festynach pierwszomajowych i zabawach. Bawiono się do późnych godzin wieczornych.

Dyżurujące apteki nie narzekały na nawał kupujących. Od czasu do czasu trafiali się jednak klienci proszący o proszek od bólu głowy, walerianę oraz inne leki.

Oficer dyżurny komendy MO poinformował nas, że w mieście panował spokój. To samo potwierdził w południe oficer dyżurny Batalionu Ruchu Drogowego. W straży pożarnej po godzinie 12 otrzymano meldunek o pożarze.

Dyżurujące poradnie zdrowia udzielały pomocy raczej w sporadycznych tylko przypadkach. Do poradni na Widzewie przy ul. Szpitalnej 6 do południa zgłosiła się tylko jedna osoba. Wizyt domowych w skali całego miasta odnotowano kilkanaście.

Święto majowe upłynęło łodzianom spokojnie, w pogodnym i radosnym nastroju.

(Kas, wit)

Harcerze przed Dniami Oświaty, Książki i Prasy

Łódzkie drużyny harcerskie przygotowują się do obchodów związanych z Dniami Oświaty, Książki i Prasy. Drużyny planują zbiorowe wycieczki do bibliotek, drukarni, wydawnictw i muzeów. Szereg szczepów przygotowuje się do spotkań z pisarzami, dziennikarzami, bibliotekarzami i publicystami.

W drużynach starszoharcerskich odbędą się dyskusje na temat młodzieżowych programów radiowych i telewizyjnych. Celem popularyzacji książek „Wydawnictwa Harcerskiego" szczepy harcerskie wspólnie z bibliotekami szkolnymi zorganizują wystawy książek dziecięcych i młodzieżowych.

W ramach harcerskiego dyskusyjnego klubu filmowego planuje się cykl filmów polskich oraz dyskusję nad osiągnięciami polskiej kinematografii.

Harcerska Akademia Wiedzy Społecznej przy Komendzie Chorągwi Łódzkiej ZHP oraz jej filie przy hufcach Górna i Widzew zorganizują spotkania instruktorów z pisarzami, dziennikarzami i działaczami kultury. (j. kr.)

Z miasta

□ **„Reymont a teatr"** — prelekcja doc. dr St. Kaszyńskiego, o godz. 19, w Klubie MPiK (Narutowicza 8-10).

□ **Dyskusyjny Klub Filmowy przy ŁDK** (Traugutta 18) (pokój nr 5) przyjmuje zapisy na maj. Uczestnicy mają możność obejrzenia pięciu projekcji filmowych w ciągu miesiąca. Karnety w cenie 25 zł do nabycia w czwartki i piątki w godz. 16—19.

W Filharmonii

● Koncert oratoryjny ● Poranek symfoniczny

W piątek i sobotę — 3 i 4 maja, o godz. 19.30, odbędzie się koncert symfonicznej muzyki oratoryjno-kantatowej. W roku ubiegłym cały świat cywilizowany uroczyście obchodził 400-letnią rocznicę urodzin wielkiego kompozytora włoskiego Claudio Monteverdiego. Najbliższy koncert w Filharmonii poświęcony jest uczczeniu tej rocznicy.

W programie: 4 madrygały tegoż kompozytora na 5-głosowy chór a capella, ponadto zaś Magnificat — Antoniego Vivaldiego na dwa głosy żeńskie, chór i orkiestrę oraz Kantata nr 68 J. S. Bacha na sopran, bas, chór i orkiestrę.

Wykonawcy: orkiestra symfoniczna Filharmonii Łódzkiej, Zespół Wokalny Muzyki Dawnej przy Państwowej Szkole Muzycznej II stopnia oraz soliści: L. Skowron, I. Kobus — mezzosopran, A. Saciuk — bas. Koncert poprowadzi K. Dębski.

W niedzielę — 5 maja, godz. 11.30, poranek symfoniczny poświęcony twórczości Ludwika van Beethovena. W programie: Uwertura „Egmont", III Symfonia Es-dur „Eroica" cz. I i IV, w wykonaniu orkiestry symfonicznej PWSM w Łodzi pod dyrekcją T. Kiesewettera i A. Dynarowskiej.

6—16 maja zapisy dzieci

Przybędą 4 nowe przedszkola

6 maja rozpoczynają się zapisy do przedszkoli. Trwać one będą do 16 maja. **W nadchodzącym roku szkolnym przybędą w Łodzi 4 nowe przedszkola: dwa na Dąbrowie, jedno na osiedlu Obywatelska i jedno na Teofilowie. 162 łódzkie przedszkola dysponują 18.500 miejscami, o 300 więcej niż w roku ubiegłym.**

W tegorocznych zapisach preferowane będą 6- i 5-latki, te dzieci, które już niedługo czeka trudny start w szkole. Aby stworzyć możliwość przygotowania do szkoły wszystkim 6-latkom, dla tych, które nie znajdą miejsca w przedszolach, zorganizuje się ogniska.

Obecne wyposażenie przedszkoli odpowiada aktualnym potrzebom dla kształtowania i rozwijania umiejętności dziecka. Pewien niedostatek istnieje jedynie w zakresie urządzenia ogródków zabaw przy przedszkolach. Plan doposażenia przewiduje w miarę możliwości finansowych stopniowe wprowadzanie nowoczesnego sprzętu. Przy niektórych przedszkolach dzięki wspólnemu wysiłkowi personelu i rodziców ogródki dziecięce prezentują się bez zarzutu. Wymienić można choćby przedszkole ZPB im. Gen. Wałtera przy ul. Milionowej, przy ZPB im. Dzierżyńskiego Piotrkowska 230, czy Państwowe Przedszkola nr 27 i nr 4.

Kadra pedagogiczna, która przystąpi do pracy w roku 1968—69 nie budzi zastrzeżeń. Wszyscy kierownicy przedszkoli legitymują się ukończonym SN, wyższym kursem metodyki wychowania przedszkolnego lub studiami wyższymi. Wychowawczynie: 70 proc. po Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli, 30 proc. po SN.

Wszystkie zgłoszone podania o przyjęcie rozpatrywać będą komisje społeczne. Wyniki rekrutacji podane zostaną do wiadomości rodziców 15 czerwca. Warto przy tej okazji wspomnieć o powtarzającym się niemal co roku problemie: rodzice pragną, aby ich dzieci uczęszczały do najbliższego przedszkola. To zrozumiałe. Często jednak zdarza się, że kiedy braknie miejsca w tym najbliższym nie bardzo chce im się fatygować nieco dalej i rezygnują. Cierpi na tym dziecko, które nie przygotowane do życia w gromadzie czuje się później zagubione wśród licznej rzeszy uczniów.

L. WANDER

Witamy wiosnę na majówce w nieznane

Zgodnie z zapowiedzią organizujemy dla naszych Czytelników wyjazd w nieznane, gdzie chcemy powitać wiosnę na wesołej majówce. Na prośbę licznych osób przesuwamy jednak imprezę na dzień 12 maja. Czynimy też zadość życzeniom wielu Czytelników, którzy prosili, aby wycieczka była jednodniowa.

Wyjazd odbędzie się w niedzielę o godz. 7 rano wygodnymi autokarami. Po ok. 2,5 godzinnej podróży będziemy na miejscu w uroczej miejscowości letniskowej, gdzie zatrzymamy się w przyjemnym domu wczasowym „Turysty". Spółdzielnia „Turysta" jest współorganizatorem naszej najbliższej imprezy. Na miejscu znajduje się restauracja, świetlica i taras — do dyspozycji wycieczkowiczów. Wszystko wskazuje na to, że powinniśmy tam przyjemnie wypocząć. Obiad — w restauracji, a kolacja — w plenerze.

W programie naszej imprezy jest zwiedzenie ciekawego obiektu turystycznego, quiz z nagrodami, niespodzianki i inne atrakcje. Bilety są już do nabycia w oddziale „Turysty" ul. Piotrkowska 5. Cena — 190 zł.

Jak zwykle tak i na naszej najbliższej wycieczce wśród uczestników rozlosujemy nagrodę — niespodziankę ufundowaną przez „Turystę" na kupony, które zamieścimy w „Dzienniku" w dniu odjazdu wycieczki. Powrót do Łodzi — około godz. 21.

(k.)

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr ZIOMKOWSKI — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16—18. Piotrkowska 59

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18, Piotrkowska 109

KORONSKA, lekarz ginekolog 17-18, Zielona 16.

Dr SIENKO, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, 16—18, Kilińskiego 132 52194 g

DOMEK 1-rodzinny z wygodami kupię. Najchętniej Julianów — Marysin. Tel. 232-02 godz. 8—10 52708 g

DOM jednorodzinny, piętrowy w stanie surowym lub do wykończenia w granicach Łodzi kupię. Alfreda Sztaba, Legnica, Roosevelta 9

DOMEK jednorodzinny 5-izbowy (3 — wolne) sprzedam. Łódź, Studzienna 12-a (Chojny)

PIANINO czarne o silnym tonie, na płycie metalowej sprzedam. 6.000. Wólczańska 226 m. 35, III p. po 16

„SIMCA — Aronde Elysee" sprzedam. Suwalska 24, tel. 438-78

SKUTER „Wiatka" tanio sprzedam. Waszak, Harnama 7 m. 7 52473 g

„RENAULT" R-16 (lipiec 1967), biały sprzedam. Kilińskiego 140 m. 1

„JUNAKA" po kapitalnym remoncie sprzedam. Główna 13 (warsztat) 52510 g

„SYRENĘ 101" sprzedam. Wiadomość Rzgów (Zakład Wulkanizacyjny)

„TRABANTA" nowego lub po małym przebiegu kupię. Oferty „52506" Frasa, Piotrkowska 96

TELEWIZOR, radioodbiornik, antenę naprawi, zainstaluje Rymiszewski Główna 39, tel. 226-99

UCZNIÓW zaniedbanych w nauce i do matury przygotowuje magister. Nawrot 13—8 52713 g

KOREPETYCJI — matematyka, fizyka, udziela magister. Tel. 533-20

ANGIELSKI 307-64

DNIA 22 IV. zaginął czarny podpalany (załamane prawe ucho) ratlerek. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Włókiennicza 14 m. 26

GOSPOSIA potrzebna. Moniuszki 14 m. 6

Placu nadającego się na składowanie TARCICY (w ilości około 500 m³) poszukuje na okres przejściowy Wytwórnia Sprzętu Sportowego w Łodzi, ul. PKWN nr 25. Oferty należy składać do działu zaopatrzenia, tel. 394-96, 378-46.

GLOBULKI zapobiegają niepożądanej ciąży. Do nabycia: we wszystkich aptekach, drogeriach, kioskach „RUCH". Cena zł 7.- na receptę zł 2,10. Zet

POMOC domowa (dorosła) potrzebna. Nowotki 94 m. 27 52461 g

POMOC do dziecka potrzebna. Warunki dobre. Bratysławska 6—58 bl. 19. Zgłoszenia po 16

POMOC domowa do lekarza potrzebna. Łódź, Gdańska 76 m. 14

POMOC domowa (samotna) do małżeństwa z 4-letnim dzieckiem potrzebna. Referencje konieczne. Tel. 230-22

ROZPRAWY DOKTORSKIE

Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w **dniu 14 maja 1968 r., o godz. 10** w sali Senatu (ul. Narutowicza 65) odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej **mgr Wacława Musiała** na temat: „Rozwój miast Kalisza i Piotrkowa Tryb. oraz rola przemysłu w kształtowaniu ich struktury ekonomicznej i przestrzennej".
Promotor: **prof. dr Ludwik Straszewicz**
Recenzenci: **prof. dr Maria Dobrowolska**, **doc. dr Antoni Kukliński.**
Praca doktorska wraz z opiniami znajduje się do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego (ul. Matejki 34). Wstęp wolny.

* * *

Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w **dniu 14 maja 1968 r., o godz. 11** w sali Senatu (ul. Narutowicza 65) odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej **mgr Anny Koneckiej** na temat: „Badanie centrum aktywnego oksydoreduktaz mleczanowych drożdży metodą karboksymetylacji".
Promotor: **doc. dr Emil Łoza**
Recenzenci: **prof. dr Zofia Zielińska**, **doc. dr Leokadia Kłyszejko.**
Praca doktorska wraz z opiniami znajduje się do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego (ul. Matejki 34). Wstęp wolny.

* * *

Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w **dniu 14 maja 1968 r., o godz. 12** w sali Senatu (ul. Narutowicza 65) odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej **mgr Danuty Tyrawskiej-Spychałowej** na temat: „Frakcje cytoplazmatycznych kwasów rybonukleinowych wątroby mysiej w eksperymentalnym modelu gośćca przewlekłego postępującego".
Promotor: **prof. dr Antoni Dmochowski**
Recenzenci: **prof. dr Bronisław Filipowicz**, **doc. dr med. Stanisław Laskowski.**
Praca doktorska wraz z opiniami znajduje się do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego (ul. Matejki 34). Wstęp wolny. 3191-k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MAGISTRÓW i inżynierów z zakresu konfekcji, wykończalników, budowlanych z uprawnieniami instalacji c.o. i wentylacji, na stanowiskach st. konstruktorów — zatrudni **Centralne Laboratorium Przemysłu Dziewiarskiego i Pończoszniczego w Łodzi, Piotrkowska 220.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia, tel. 487-35, wewn. 11. Warunki do omówienia. 2702/k

INŻYNIERÓW z wieloletnią praktyką i uprawnieniami w budownictwie lądowym do działu generalnego wykonawstwa, **st. ekonomistę** do działu planowania — przyjmie natychmiast **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Łodzi, Słowiańska 5/7.** Oferty należy składać pod w/w adresem lub bezpośrednio do dyr. przedsiębiorstwa. 2639/k

INŻYNIERÓW mechaników na stanowiska konstruktorów, technologów i do działu postępu technicznego, pracowników fizycznych: tokarzy, ślusarzy, elektryków z grupą bhp, lakierników metalowych i pracowników do przyuczenia zawodu przyjmie **Łódzka Fabryka Maszyn Jedwabniczych „MAJED" Łódź, Żeromskiego 96.** Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia: dział kadr w godz. 7—15. 2686/k

PODZIAŁ FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO

Łódzkie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Konstantynowie, Łódzka 27/29 podaje do wiadomości zainteresowanym, że dokonuje wypłaty z funduszu zakładowego za rok 1967. Wszelkie roszczenia z tego tytułu przyjmowane będą przez samorząd robotniczy do 10 maja br. Po tym terminie reklamacje uwzględniane nie będą.

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefon. 03
Straż Pożarna 08
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-11

TEATRY

TEATR WIELKI — g. 18 „Straszny dwór" — przedst. zamknięte
TEATR POWSZECHNY g. 16 „Święta Joanna" (przedst. zamknięte)
TEATR JARACZA (w sali ul. Moniuszki 4-a) g. 19 „Apel"
TEATR NOWY — nieczynny
MAŁA SALA — nieczynna
TEATR 7.15 — g. 19.15 „Bliźniak"
OPERETKA — godz. 19 „Dziękuję, ci Ewo"
ARLEKIN — nieczynny
PINOKIO — godz. 17.30 „Allem Kallem"

MUZEA

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 10—17.
MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne w g. 10—18.30.
MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne od 11—19.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) nieczynne.

KINA

BAŁTYK — „Wojna i pokój" III seria od lat 14 (radz.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLONIA — „Kobieta i mężczyzna" od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

CO? gdzie? KIEDY?

WISŁA — „Noc iguany" od lat 18 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOŚĆ — „Rzeka bez powrotu", od lat 14, (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁÓKNIARZ — „Wilcze echa", od lat 14 (pol.) g. 10, 12.30, 15, (17.30 — seans zamknięty), 20
TATRY — LETNIE — „Przystanek autobusowy" (USA) godz. 19.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)
STYLOWY — LETNIE „Twardzi ludzie" (fr.) godz. 19.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)
ADRIA — Pożegnanie z tytułem: „Upadek Cesarstwa Rzymskiego" od lat 12 (USA), godz. 10, 13, 16, 19
CZAJKA — nieczynne
ENERGETYK — „Ostatni Mohikanin" (NRF) od lat 11 g. 17, 19
GDYNIA — „Flip, Flap i inni" od lat 11 (USA) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
HALKA — „Awantura o Basię" od lat 7 (pol.) g. 16, 18, „Pociąg" od lat 16 (pol.) g. 20
1 MAJA — „Samotność długodystansowca" od lat 16 (ang.) g. 15.30, 17.45, 20
ŁĄCZNOŚĆ — „Zakazane piosenki" od lat 12 (pol.) g. 18, „Między linami ringu" od lat 16 (USA) godz. 20
ŁDK — „Wolne miasto" (pol.) od lat 14 godz. 15.30, 17,45, 20
MŁODA GWARDIA — „Do widzenia, Charlie" od lat 14 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
MUZA — „Old Surehand" od lat 11 (jug.) g. 16, 18, 20
OKA — „Wojna i pokój" (II seria) od lat 14 (radz.) g. 16, 18, 20
POLESIE — „Dzieci Don Kichota" (radz.) od lat 11 godz. 17, „Grek Zorba" (USA) od lat 16 g. 19
POPULARNE — „Czterej pancerni i pies" (pol.) od lat 7 g. 16, „Ameryka, Ameryka" (USA) od lat 16 godz. 18.15
PRZEDWIOŚNIE — „Bohater naszych czasów" (radz.) od lat 14 godz. 15, 17.30, 20
PIONIER — „Ucieczka w milczenie" od lat 14 (NRD) g. 16, „Tygrys lubi świeże mięso" od lat 16 (franc.-wł.) godz. 18, 20
POKÓJ — „Osiodłać wiatr" od lat 14 (USA) g. 16, 18, 20
REKORD — „Synowie magnata" II seria od lat 14 (węg.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
ROMA — „Quentin Durward", od lat 11 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
SOJUSZ — „Radość o poranku" od lat 16 (USA) g. 17, 19
STOKI — „Kopciuszek w potrzasku" od lat 16 (franc.-wł.) godz. 15.30, 17.45, 20
STYLOWY-STUDYJNE — „Pierwszy start" od lat 7 (pol.) godz. 15, 17.30, 20
STUDIO — „Młode zielone" od lat 14 (radz.) g. 17.15 (g. 19.30 projekcja DKF)
ŚWIT — „Krzyżacy" od lat 12 (pol.) godz. 9, 12.30, 16, 19.30
TATRY — Bajki. „Muchomorek", „Yeti". „Tropy na śniegu" „Robinson" g. 16, 17, „Ściana czarownic" od lat 14 (pol.) godz. 18, 20.15

DYŻURY APTEK

Ossowskiego 4, Piotrkowska 225, Tuwima 19, Piotrkowska 25, Przybyszewskiego 86. Limanowskiego 1, Karolewska 48

DYŻURY SZPITALI

Ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Górna: ul. Sterlinga 13 — z rejonu poradni „K" — przy ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60; ul. Przyrodnicza 7-9 — z rejonu poradni „K" przy ul. Piotrkowskiej 107 i 269; ul. M. Fornalskiej 37 — z dzielnicy Polesie; ul. Łagiewnicka 34-36 — z dzielnicy Bałuty i Widzew.

Informacje o dyżurach szpitali innych specjalności — tel. 03.

Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137, tel. 444-44 — zgłoszenia na wizyty domowe w godz. 19—5. Na miejscu przyjmowani są chorzy w godz. 16—7.

Nocna pomoc pielęgniarska, al. Kościuszki 48, tel. 324-09 — zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godz. 19—4.

50 defilada 1-majowa na Placu Czerwonym

(Dokończenie ze str. 1)

oddziałów do defilady. Minister A. Greczko pozdrawia żołnierzy, oficerów i generałów poszczególnych formacji w dniu 1 maja — międzynarodowego święta mas pracujących. Następnie zajmuje miejsce na trybunie honorowej i wygłasza okolicznościowe przemówienie.

Po przemówieniu 1000-osobowa orkiestra wojskowa wykonuje hymn Związku Radzieckiego, a murami Moskwy wstrząsa honorowy salut artyleryjski.

O godz. 10.20 rozpoczyna się jubileuszowa defilada 1-majowa na Placu Czerwonym. Po raz pierwszy w Moskwie, w stolicy pierwszego na świecie państwa zwycięskiego socjalizmu żołnierze Armii Czerwonej defilowali przed Włodzimierzem Leninem w dniu 1 maja 1918 roku.

Jubileuszową, 50 z rzędu, defiladę 1-majową na Placu Czerwonym otwierają młodzi dobosze. Za nimi zwartymi czworobokami maszerują kolumny słuchaczy radzieckich wyższych uczelni.

Przed trybuną pojawiają się czworoboki słuchaczy wyższych szkół marynarki wojennej. Oklaski, które zawsze zbierają na defiladzie, dziś dzielą oni z innymi formacjami — barwnie i pięknie prezentującym się oddziałem wojsk desantowych oraz czarno umundurowanymi żołnierzami najnowszej formacji Armii Radzieckiej — piechoty morskiej, która po raz pierwszy brała udział w defiladzie listopadowej — jubileuszowej defiladzie 50-lecia władzy radzieckiej. Oddział piechoty morskiej robi duże wrażenie swą postawą.

Rozpoczyna się trwający zaledwie 8 minut pokaz najnowszej techniki wojskowej ZSRR. Otwiera go przejazd żołnierzy słynnej gwardyjskiej Dywizji Tamańskiej. Następnie przesuwają się zmotoryzowane oddziały desantowe wyposażone w działa, czołgi, rakiety.

Plac wypełniają chrzęstem gąsienic i rykiem silników najnowocześniejsze czołgi radzieckie.

Nowoczesne działa demonstruje artyleria. Nie brak tu i unowocześnionych wersji słynnych „katiusz".

Następne minuty, to kalejdoskop rakiet. Po smukłych sylwetkach rakiet przeciwlotniczych o różnym przeznaczeniu, umieszczonych po jednej, dwie i trzy na ruchomych platformach, pojawiają się zielone cielska rakiet taktycznych, operacyjnych, strategicznych i globalnych. Te ostatnie zawarta w nich energia ciągu przewyższają trzykrotnie moc największej na świecie krasnojarskiej elektrowni wodnej. Są one zdolne przenieść do dowolnego punktu kuli ziemskiej ładunek o sile niszczącej dorównującej niemal sile wszystkich ładunków konwencjonalnych użytych podczas ostatniej wojny światowej.

Wśród rakiet, nowe typy trzystopniowych rakiet międzykontynentalnych na nowym rodzaju paliwa. Mogą one być wystrzelone w ciągu dosłownie kilku sekund, czy to z wyrzutni podziemnych, czy też z innych.

Po defiladzie wojskowej rozpoczyna się na Placu Czerwonym barwna parada młodzieży i sportowców a następnie przez dwie godziny przechodzą Placem Czerwonym kolumny manifestującej Moskwy.

Tegoroczne święto 1-majowe w Związku Radzieckim trwa łącznie 4 dni. Dopiero w najbliższą niedzielę podjęta zostanie normalna praca.

W Warszawie

(Dokończenie ze str. 1)

Następnie maszerowali pracownicy, młodzież i mieszkańcy poszczególnych dzielnic stolicy.

Przemarsz kończy wielotysięczna grupa młodzieży. Młodzież podchodzi do trybuny. Wręcza bukiety kwiatów W. Gomułce, M. Spychalskiemu, J. Cyrankiewiczowi i innym członkom kierownictwa.

4-godzinna, potężna manifestacja ludu stolicy była godnym odbiciem tej aktywności politycznej, jaka w ostatnich tygodniach stała się udziałem całego narodu.

Montaż wierszy więźniarek Oświęcimia

Dla uczczenia Miesiąca Pamięci Narodowej Teatr Poezji XII LO wystawił ostatnio montaż wierszy więźniarek Oświęcimia pt. „Epitafium" w reżyserii prof. A. Jamroza.

Występ połączony był ze spotkaniem z członkiem ZBoWiD, byłą więźniarką Oświęcimia, dr J. Węgierską-Paradecką, która przedstawiła młodzieży swoje tragiczne przeżycia w obozach zagłady.

M.

Dnia 28 kwietnia 1968 roku zmarł, przeżywszy lat 80

Ś. † P.

Władysław Tomaszewski

mistrz koszykarski

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 maja br., o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiają przyjaciół i znajomych

ŻONA, DZIECI i RODZINA

Z powodu śmierci Kolegi

Mieczysława Ulika

byłego reprezentanta Polski w Wyścigu Pokoju, wielokrotnego mistrza Polski na torze i szosie, długoletniego trenera i działacza kolarskiego, wyrazy głębokiego współczucia ŻONIE, SYNOWI i RODZINIE, składają:

ZARZĄD i PRACOWNICY
POLSKIEGO ZWIĄZKU KOLARSKIEGO
W WARSZAWIE

W dniu 30 kwietnia 1968 r. zmarła po długich cierpieniach

Ś. † P.

Władysława Kazimiera CHOINACKA

z PRZESMYCKICH

emeryt. nauczycielka, odznaczona Medalem Niepodległości oraz Medalem za Długoletnią Służbę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. V. br. o godz. 16 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają z głębokim smutkiem

MĄŻ, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUCZĘTA i RODZINA

Dnia 29 kwietnia 1968 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarła ukochana Ciotka, Kuzynka, przeżywszy lat 78

Ś. † P.

Janina Emilia WEIL

wieloletni pracownik Zakładu Energetycznego Łódź-Miasto.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. V. br. o godz. 17.30 z kaplicy Cmentarza Ewangelickiego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają

BRATANICA i RODZINA

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.15 Mozaika melodii. 8.44 Koncert życzeń. 9.00 „Przechadzka czarodziejska" — słuch. 9.20 Muzyka barokowa. 10.00 „Lalka" — odc. 10.20 Ulubione przeboje. 10.50 „W krainie wartości". 11.00 „Wychowanie obywatelskie". 11.20 (Ł) Koncert orkiestry ŁRPR. 11.50 Poradnia rodzinna. 12.05 Wiad. 12.10 „Koncert z polonezem". 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Spotkanie z przyrodą". 13.25 Na swojską nutę". 13.40 „Więcej, lepiej, taniej". 14.00 Młodzi poeci. 14.10 Z twórczości L. van Beethovena. 15.00 Wiad. 15.05 Z życia Zw. Radz. 15.30 „Echo stulecia". 16.05 Non stop Studia Rytm. 16.20 „Radiostopem po morzach, lądach i oceanach". 16.50 „O krok od maszyny". 17.00 Muzyka do tańca. 17.20 Studio Propozycji. 17.40 Magazyn turystyczny. 17.55 Wiad. 18.00 „Jazz-beat na ludowo". 18.40 Muz. i akt. 19.05 „Z księgarskiej lady". 19.20 „8 godzin na dobę". 19.35 Fel. muzyczny. 20.00 Dziennik. 20.26 Kronika sportowa. 20.40 Muzyka taneczna. 21.20 Rozmowa o wychowaniu. 21.30 Zespół Dziewiątka. 22.00 „Ludzie i kontynenty". 22.20 Parada orkiestr. 23.00 II wydanie dziennika. 23.00 Wiad. sport. 23.15 Z nagrań Charlesa Muncha. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Kronika kulturalna. 9.50 Tańce ludowe. 10.00 Koncert poranny. 10.25 „Jak sioje drzewa" — fragm. 10.45 Z muzyki rosyjskiej. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 (Ł) Komunikaty. 12.30 (Ł) „Walka z plaskami" — rep. 12.45 (Ł) „Kącik melomanów". 13.15 (Ł) Melodie taneczne. 13.25 „Pierwsi nad Łabą" — fragm. 13.45 Utwory fortepianowe i klawesynowe" J. S. Bacha. 14.15 Kalejdoskop kulturalny. 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 „Z dziejów muzyki chóralnej". 15.20 Melodie znad Sekwany. 15.50 „W obiektywie nauki". 16.00 Wiad. 16.07 Utwory kompozytorów hiszpańskich. 16.46 (Ł) „Akt. łódzkie". 17.00 (Ł) Małe zespoły rozrywkowe. 17.15 (Ł) „Za fabryczną bramą". 17.30 (Ł) Muzyka baletowa. 17.50 (Ł) „O Łodzi poza Łodzią" — mont. recenzyjny. 18.10 (Ł) „Przed koncertem w Filharmonii". 18.30 Uniwersytet Radiowy. 18.45 Kurs jęz. franc. 19.00 Wiad. 19.07 Nowe płyty. 19.30 Magazyn literacki „To i owo". 20.20 Muzyka rozrywkowa. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Wiad. sport. 21.31 „Opery w przekroju". 22.20 „Wesoły kramik". 22.35 J. Brahms — Trio a-moll. 23.00 Chwila poezji. 23.05 Serenady i kołysanki. 23.15 „Przeglądy i poglądy". 23.25 Melodie starego Wiednia. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA

12.45 Język polski dla klas X — „Cyprian Norwid" (W). 15.45 Wytrzymałość materiałów, II roku. „Wytrzymałość złożona. Mimośrodkowe ściskanie" (z Katowic). 16.25 Wytrzymałość materiałów, II roku. „Wymiarowanie prętów mimośrodkowo-ściskanych" (z Katowic). 16.55 Dziennik TV (W). 17.00 Dla młodych widzów: „Ekran z bratkiem" (W). 18.05 „Bryza" — magazyn morski (z Gdańska). 18.30 Wiadomości dnia (W). 18.45 „O Chopinie" — program muzyczny. 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 Trybuna Telewizyjna (W). 20.35 Victor Canning: „Proszę, niech pan wejdzie" — widowisko sensacyjne. Ok. 21.35 Rozmowa o współczesności — „Perspektywy rozwoju nauki polskiej" (W). 22.05 Dziennik TV (W). 22.05 Wytrzymałość materiałów, II roku — powt. 23.00 Wytrzymałość materiałów, II roku — powt. (z Katowic).

POGODA

Dziś w Łodzi przewiduje się zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże, z możliwością przelotnych opadów i skłonnością do burz. Temperatura do 18 st. Wiatry słabe lub umiarkowane, południowo-zachodnie.

Jutro zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, później możliwe niewielkie opady. Nieco cieplej.

Dziś słońce zajdzie o godz. 19.07, jutro wzejdzie o 4.10.

(Przypominamy, że dziś imieniny obchodzą Zygmunt i Atanazy.)

— To nie jest słuszne — przerwał porucznik Tragg. — W ten sposób przekręca się fakty.

— Lecz to odpowiada tej samej linii rozumowania, którą świadek zastosował, usiłując ustalić matematyczne prawo prawdopodobieństwa — zauważył Mason. — Odwołuję się do argumentacji świadka. Świadek nie może stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, że znalazł zwłoki Dorrie Ambler?

— Nie.

— To wszystko — rzekł Mason.

— Z kolei ja chciałbym wezwać jeszcze jednego świadka. I tym razem poza ustalonym porządkiem — oświadczył Hamilton Burger. — Proszę o wezwanie Rosy Chester.

Rosy Chester, kobieta o rudych włosach, zmysłowych, nieco cynicznych ustach i bystrych oczach, zbliżyła się i złożyła przysięgę.

— Gdzie świadek mieszka?

— Obecnie w więzieniu okręgowym.

— Czy świadek zna oskarżoną?

— Tak.

— Kiedy po raz pierwszy świadek zetknęła się z oskarżoną?

— Byłyśmy razem w celi więziennej przez noc.

— Czy przy tej okazji świadek prowadziła jakąś rozmowę z oskarżoną na temat Dorrie Ambler?

— Tak.

— Co oskarżona o niej powiedziała?

— Powiedziała, że nikt nie zobaczy już więcej Dorrie Ambler.

— I co więcej?

— Spytałam, czy nie zmartwiłaby się, gdyby Dorrie Ambler zawładnęła częścią majątku, a ona roześmiała się i odrzekła, że Dorrie Ambler nigdy nie zgłosi roszczeń do jakiejkolwiek części majątku.

— Jak świadek sądzi, czy oskarżona mówiła to przed znalezieniem zwłok, czy po ich znalezieniu przez policję?

— Sądzę, że zwłoki zostały wykryte, lecz oskarżona nie wiedziała o tym. Nie oświadczono tego publicznie.

— Proszę, niech pan teraz przesłuchuje — powiedział Hamilton Burger.

— Czy świadek oczekuje na proces sądowy z tytułu jakiegoś oskarżenia? — spytał Mason.

— Tak.

— Za co?

— Za posiadanie marihuany.

— Czy zaraz po tej rozmowie z oskarżoną świadek skontaktowała się z prokuratorem?

— Zaraz potem.

— W jaki sposób świadek porozumiała się z nim?

— On porozumiał się ze mną.

— A więc świadkowi polecono, żeby przebywała w tej samej celi z oskarżoną i usiłowała nakłonić ją do rozmowy?

— Coś w tym rodzaju.

— I świadek próbowała nakłonić ją do rozmowy?

— No cóż... oczywiście. Gdy przebywa się w jednej celi, nakłonienie do rozmowy nie jest trudne i...

— Czy świadek usiłowała nakłonić ją do rozmowy, czy nie?

— No cóż... tak.

— I świadek namawiała ją do złożenia jakiegoś obciążającego zeznania?

— Usiłowałam nakłonić ją do rozmowy.

— Zgodnie z instrukcjami otrzymanymi od prokuratora okręgowego? — spytał Mason.

— Tak.

— Dlaczego świadek zgodziła się zostać „źródłem informacji" dla prokuratora okręgowego?

— Prosił mnie o to.

— Czy powiedział świadkowi, co uczyni, jeżeli polecenia jego zostaną wykonane przez świadka pomyślnie?

— Nic takiego mi nie powiedział.

— Nic świadkowi nie obiecał?

— Absolutnie nic.

— A zatem, co powiedział na temat faktu, że nie może świadkowi nic obiecać?

— Och, mówił, że gdyby mi coś przyrzekł, wówczas osłabiłoby to wagę mojego zeznania w takim stopniu, iż po prostu musiałabym liczyć jedynie na jego wdzięczność.

Mason uśmiechnął się i odwrócił w stronę sędziów przysięgłych.

— To wszystko — rzekł.

— Ja również nie mam więcej pytań — powiedział Hamilton Burger z wypiekami na twarzy.

— W takim razie sąd zarządza przerwę i zbierze się ponownie w dniu jutrzejszym rano o godzinie wpół do dziesiątej — oświadczył sędzia Flint. — Podczas przerwy w rozprawie oskarżona będzie przebywała nadal w areszcie, a sędziowie przysięgli nie powinni prowadzić między sobą żadnych dyskusji na temat rozprawy. Nie powinni też pozwalać na dyskusję w tej sprawie w swojej obecności, ani brać udziału w rozmowach towarzyskich na ten temat.

Sędzia Flint wstał i opuścił salę rozpraw.

Minerwa Minden chwyciła za ramię Masona.

— Mr. Mason — szepnęła. — Muszę wyznać...

— Nie, pani nie musi tego czynić — powiedział.

— Muszę, muszę! Pan musi się czegoś dowiedzieć. Pan po prostu musi. W przeciwnym wypadku będę... będę uznana winną zbrodni, której nie popełniłam.

Mason dostrzegł utkwione w niego spojrzenie.

— Mam zamiar powiedzieć pani coś takiego, co bardzo rzadko mówię klientowi — rzekł. — Niech pani zamknie buzię! Niech pani nie mówi. Niech pani mi nic nie mówi!

— Lecz mr. Mason, jeśli pan nie wie, to oni... Pan nie może pojąć, że ich dowody przeciwko mnie są przygniatające? Oni uznają mnie winną zbrodni, której...

— Niech pani zamknie buzię! — krzyknął Mason. — Niech pani do mnie nie mówi! Nie chcę z panią rozmawiać.

(52) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95 społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32 wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (rękopisów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny i „Panorama" 378-97 i 223-05, fotoreporterski 378-97. Redakcja nocna 279-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.) Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch" — Łódź, Kopernika 53. centrala 455-70. Cena prenumeraty kwartalnie 39 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruch", Łódź, Piotrkowska 95.

Druk. Prasowe Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g. P-10 Br.